Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 3 | Niedziela, 4 — poniedziałek, 5 stycznia 1942 r. | Rok II

Japończycy zajęli stolicę Filipin

Skuteczne naloty nocne na Moskwę

Z KWATERY GŁÓWNEJ FÜHRERA, 4. 1. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 3 stycznia:

Na południowym i północnym odcinku frontu wschodniego tylko lokalne działania bojowe. Walki obronne na środkowym odcinku frontu trwają przy silnym mrozie. Liczne ataki bolszewików rozbiły się o zdecydowany opór wojsk niemieckich. Eskadry samolotów bojowych i myśliwskich brały udział w walkach na ziemi, niszcząc w wielu miejscach w locie zniżonym pozycje wypadowe sił sowieckich. W nocnych nalotach na Moskwę niemieckie samoloty bojowe zrzuciły celne bomby na pewien dworzec i hale magazynowe.

W Afryce Północnej po kilkutygodniowej bohaterskiej obronie oddziałów niemiecko - włoskich Bardia została zajęta przez nieprzyjaciela. W rejonie Agedabii ożywiona działalność wywiadowcza. Atakami lotniczymi rozproszono brytyjskie kolumny pojazdów mechanicznych. Skuteczne ataki lotnicze skierowane były przeciw lotniskom brytyjskim na wyspie Malcie.

Komunikat włoski

RZYM, 4. 1. — Główna Kwatera Włoskich Sił Zbrojnych komunikuje:

Ożywiona działalność wywiadowcza lekkich oddziałów z obu stron w rejonie Agedabia.

Po dwóch dniach zaciętych walk, podczas których ze strony przeciwnika czynna była artyleria okrętowa, pozycje systemu obronnego Bardii i garnizon tego miasta zostały zajęte przez nieprzyjaciela.

Na odcinku Sollum silna działalność ogniowa nieprzyjacielskiej artylerii.

W Cyrenaice samoloty włoskie i niemieckie przeprowadzały ponowne ataki w locie głębinowym, ostrzeliwując z karabinów maszynowych wojska, znajdujące się w marszu i niszcząc wiele pojazdów mechanicznych. Siły lotnicze Osi zrzuciły z niedużej wysokości bomby najcięższego kalibru na urządzenia i porty lotnicze na Malcie. Ubiegłej nocy kilka samolotów angielskich dokonało nalotu na Neapol. Lekkie szkody w domach mieszkalnych, m. in. w szpitalu Ascalesi. Ofiar żadnych nie ma.

Operacje włoskie przeciw bolszewikom

RZYM, 4. 1. — Ataki włoskiego korpusu ekspedycyjnego na froncie wschodnim zakończyły się zniszczeniem wielu pozycji bolszewickich, jak również szeregu fabryk, kopalń i zakładów technicznych gospodarki wojennej o bardzo wysokiej wartości. Należało też przewidywać, że nieprzyjaciel będzie czynił wysiłki w celu odebrania straconych pozycji. 23-go grudnia udało się bolszewikom wtargnąć w przednie pozycje włoskie Próby ataków b[illegible]ewickich spotkały się z silnym przeciwdziałaniem broni automatycznej, jak również wzrastającym ogniem artyleryjskim i ogniem miotaczy min.

W godzinach porannych 25-go grudnia rozpoczęły oddziały sowieckie ciężki atak na pozycje dywizji włoskich i stojących równolegle oddziałów niemieckich. Bolszewicy przeprowadzali ataki w ciągu całego dnia nie oglądając się zupełnie na zadane im ciężkie straty. Jeszcze wieczorem 25-go grudnia podjęto energiczny kontratak.

Oddziały włoskie przeciwstawiły się bolszewikom wstrzymując ich parcie naprzód, a następnie zmuszając do odwrotu. W czasie kiedy jedne oddziały włoskie atakowały z południa, inne uderzyły szeregiem kolumn na wschód. W rezultacie udało się przepędzić oddziały sowieckie z okopów strzeleckich i pozycji. W dniu 26-go grudnia położenie było znowu zupełnie jasne, pomimo, że walki trwały dalej.

SZTOKHOLM, 4. 1. — Jakie niebezpieczeństwo przedstawia dla Anglii popierany przez rząd komunizm, świadczy olbrzymia frekwencja zapowiadanego już w Londynie wiecu komunistów. Wzięło w nim udział 12.000 ludzi. Natłok był tak wielki, że równocześnie musiano urządzić 10 zebrań w innych lokalach. Po przemówieniach agitatorów moskiewskich zebrani powzięli rezolucję natychmiastowej interwencji u rządu, aby dziennik komunistyczny „Daily Worker“ mógł się znowu ukazywać.

TOKIO, 4. 1. — Japońska służba informacyjna podała na pierwszym miejscu wiadomość o całkowitym zajęciu Manili.

TOKIO, 4. 1. — Z głównej kwatery wojsk lądowych nadeszło obecnie potwierdzenie, że wojska japońskie jeszcze w piątek po południu wkroczyły do Manili.

Z upadkiem Manili Stany Zjednoczone straciły jedną z najważniejszych baz, którą zagrabiły w roku 1898 Hiszpanom. Manila liczy dziś 350.000 mieszkańców. Niezależnie od swego przemysłu (produkcja cygar i papierosów), Manila nabrała wielkiego znaczenia głównie jako centrum komunikacyjne. Manila stanowi ważny port przywozowy dla ryżu, maszyn, samochodów, towarów bawełnianych, żelaznych i stalowych, artykułów konfekcyjnych, węgla i chemikalii; ponadto jest ona portem wywozowym dla surowca cukrowego, konopi, tytoniu, cygar, korzeni, artykułów dzianych, oraz drzewa budowlanego i użytkowego. Ogólnie obroty tego portu osiągnęły w roku 1932 10.542 milionów brt.

Jeszcze większe znaczenie dla Stanów Zjednoczonych posiadała jednak Manila jako baza lotnicza. Miasto to stanowiło ważną stację dla komunikacji lotniczej ponadoceanicznej. Stany Zjednoczone przelotami swoich eskadr przez Ocean Spokojny dawały często do zrozumienia, że swoim bazom, wśród których Manila zajmowała nie ostatnie miejsce, przypisują doniosłe znaczenie strategiczne. Obecnie po zlikwidowaniu tego bastionu amerykańskiego Japonia uzyskała doniosły punkt strategiczny dla odbudowy Azji Wschodniej, uwolnionej od imperializmu anglosaskiego.



WALKA O 7083 WYSPY ARCHIPELAGU FILIPIN, ROZPOCZĘTA OD WYLĄDOWANIA JAPOŃCZYKÓW KOŁO APARRI I NA WYSPIE LUZON, ZOSTAŁA ROZSTRZYGNIĘTA ZDOBYCIEM STOLICY MANILI, OBOK UTRACONYCH JUŻ RAZ NA WYSPACH WAKE I GUAM POTĘŻNEGO FILARA SYSTEMU FORTYFIKACYJNEGO USA NA PACYFIKU.

TOKIO, 4. 1. — Według komunikatu frontowego agencji Domei, dwie trzecie brytyjskich sił zbrojnych na półwyspie Malajskim zostało zniszczonych w czasie walk o Kuantan. Szczególnie ciężkie straty poniosła 11 dywizja brytyjska na zachodnim wybrzeżu półwyspu Malajskiego, podczas gdy dziesiąta dywizja na wschodnim wybrzeżu w rejonie na południe od Ipoh straciła w przybliżeniu 3 tysiące ludzi łącznie z oddziałami szkockimi.

TOKIO, 4. 1. — Agencja Domei komunikuje: Zmotoryzowane oddziały japońskie posuwające się w środkowej części półwyspu Malajskiego w kierunku południowym i operujące z pewnej bazy japońskiej na Malajach przełamały we czwartek rano brytyjskie pozycje obronne. Wojska te przekroczyły granicę państwa Selangor.

Stan oblężenia w Singapur

LIZBONA, 4. 1. — Wedle doniesień z Singapuru, naczelny dowódca brytyjskich sił zbrojnych na Dalekim Wschodzie zarządził ogłoszenie stanu oblężenia w Singapurze. Lotnictwo japońskie dokonało niezwykle ciężkich ataków na porty, lotniska i obiekty wojskowe, wzniecając wielkie pożary. Pomimo bardzo silnej obrony przeciwlotniczej, wszystkie samoloty japońskie powróciły.

TOKIO, 4. 1. — Lotnictwo japońskie zaatakowało dworzec kolejowy w Kuala Lumpur w środkowej części półwyspu Malajskiego i zniszczyło transport wojskowy jadący do Singapuru. Cały teren dworca kolejowego uległ pożodze aż do fundamentów. (Kuala Lumpur, miasto liczące 110 000 mieszkańców, jest stolicą państwa Selangor, znajdującego się pod protektoratem brytyjskim. Miasto to jest ośrodkiem malajskich obszarów uprawy gumy).

Na południe od Ipoh toczą się zacięte walki. Stosunek sił wynosi 40 : 1 na korzyść Japończyków. Zdobyte przez Japończyków miasto portowe Kuantan leży u ujścia rzeki tej samej nazwy już na terenie sułtanatu Pahang. Stanowi ono bramę wypadową na równinne obszary południowe półwyspu Malajskiego. Japończycy przez zdobycie Kuantan wkroczyli na teren sułtanatu Pahang, z którym od południa sąsiaduje tylko malajski sułtanat Johore.

TOKIO, 4. 1. — Główna kwatera marynarki japońskiej podaje, że od początku wojny zatopiono siedem nieprzyjacielskich okrętów bojowych oraz zestrzelono 873 samoloty. Wojska lądowe zdobyły 76 wozów pancernych i 1.988 samochodów ciężarowych. Straty nieprzyjacielskie wynosiły 8.000 zabitych i 9.000 jeńców.

Zamiast do Rosji — na Malaje

W Białym Domu radzą a w Londynie biadają

SZTOKHOLM, 4. 1. — United Press donosi z Waszyngtonu, że w związku z groźną sytuacją na froncie japońskim, zarzucono myśl stworzenia ewentualnego frontu brytyjskiego w Rosji Sowieckiej. Wszystkie rozporządzalne do zaokrętowania siły imperium skierowane będą na Daleki Wschód, zagrożony przez Japonię. Brytyjskie wojska imperialne, które zamierzano pierwotnie wysłać do Związku Sowietów dla wzmocnienia czerwonej armii, zostaną wysłane na półwysep Malajski i do innych punktów Azji Wschodniej.

SZTOKHOLM, 4. 1. — Według doniesień z Waszyngtonu Roosevelt i Churchill odbyli w Białym Domu wspólną naradę celem przestudiowania ponownie planów pomocy dla wszystkich terenów bojowych. W konferencji tej brali udział Halifax, Beaverbrook, Hull, angielscy i amerykańscy dowódcy armii lądowej, floty i lotnictwa, oraz naczelny dowódca floty Stanów Zjednoczonych admirał King.

SZTOKHOLM, 4. 1. — Cyrile Laykin w komentarzu sytuacyjnym w radio londyńskim stwierdził m. in.: My w Wielkiej Brytanii zdajemy sobie obecnie aż nadto dobrze sprawę z tego, jak dalece niebezpieczną jest obecna sytuacja. Będziemy musieli jeszcze stoczyć wiele walk o samą Wielką Brytanię i jakkolwiek jesteśmy już lepiej przygotowani niż dawniej, to jednak bezwątpienia nieprzyjaciel przygotował się jeszcze lepiej. Przypominam również, że armaty niemieckie wciąż jeszcze ostrzeliwują wybrzeże Kentu, zupełnie podobnie jak przed rokiem. Tej groźby nie zdołaliśmy zlikwidować. Sytuacja na Filipinach przedstawia się fatalnie. Inwazja japońska została uwieńczona pełnym sukcesem.

„Prawda" o Filipinach

SZTOKHOLM, 4. 1. — Z Waszyngtonu donoszą: Według nadeszłych tu wiadomości, moskiewska „Prawda" w jednym ze swych ostatnich numerów poddaje w artykule wstępnym ostrej krytyce zarządzenia obronne, wydane przez dowództwo wojsk amerykańskich na Filipinach. Dziennik rosyjski stwierdza, że decyzja ogłoszenia Manili otwartym miastem stanowi dowód tchórzostwa. W związku z tą krytyką minister wojny Stimpson zainterpelowany, oświadczył na konferencji prasowej, że nie może zająć stanowiska w tej sprawie.

Dymisja 15 generałów australijskich

SZANGHAJ, 4. 1. — Według doniesienia z Melbourne, gabinet australijski uchwalił gruntowną reorganizację armii australijskiej. 15-tu generałów ma otrzymać dymisje a ich stanowiska mają być obsadzone przez młodszych oficerów, którzy nabrali doświadczenia wojennego w służbie za oceanami.

Libia mści się

SZTOKHOLM, 4. 1. — Znany rzeczoznawca prasowy spraw wojskowych Hart zmuszony jest przyznać na łamach pism południowo-amerykańskich, że szybkie zwycięstwa Japończyków na Dalekim Wschodzie tłumaczą się nie tylko niedołęstwem lokalnych czynników brytyjskich i amerykańskich, ale także przesunięciami wojsk w Libii. W chwili kiedy na froncie północno-afrykańskim koncentruje się olbrzymie siły floty brytyjskiej i posyła się do walki w pustyniach dywizje australijskie i nowozelandzkie, bazy Dalekiego Wschodu padają pod naciskiem niespodziewanych ataków japońskich. „Prawdopodobnie taktyka ta była ciężkim błędem" — konkluduje Hart.

60 alarmów lotniczych

BERNO, 4. 1. — Urzędowo obwieszczono, że wyspa Malta przeżyła w ciągu tygodnia świątecznego nie mniej jak 60 alarmów lotniczych. Od niedzieli cyfra ta powiększyła się jeszcze o 10.

Pokrótce

Załogi ratunkowe Niemieckiego Towarzystwa Ratowania Rozbitków wyratowały dotąd 6.243 osób.

Kinoteatry japońskie wyświetlają obecnie film, przedstawiający zwycięstwa japońskie na Hawajach.

Wskutek zderzenia pociągów koło Eccles, w pobliżu Manchesteru, zginęło 17 osób, zaś 81 odniosło rany.

Wojska japońskie rozbiły 5 dywizyj armi rządu Tschungingu i ścigają je.

Departament wojny Stanów Zjednoczonych zarządził powołanie pod broń wszystkich zapisanych reserwistów.

„Normandie" francuski parowiec pasażerski, zajęty przez U. S. A., został przerobiony na pomocniczy okręt wojenny.

Marynarka fińska obsadziła 1 stycznia wyspę Somerie we wschodniej części zatoki morza fińskiego.

W Rzeszy, odwołano wszystkie imprezy narciarskie, nie wyłączając zawodów o mistrzostwo, z powodu obowiązku oddania nart na użytek wojska.

Układ handlowy i rozrachunkowy pomiędzy Niemcami i Chile został na tych samych warunkach i ze wszystkimi dodatkami przedłużony do końca 1942 r.

Rumuńska służba pracy dla młodzieży. Aż do rozwiązania zagadnienia wychowania młodzieży rumuńskiej, została ustanowiona służba pracy dla młodzieży (Munca Timeretului Roman). Obowiązkowi temu podlega młodzież w wieku poborowym na przeciąg siedmiu miesięcy przed wstąpieniem do wojska.

Portret synka Rembrandta Tytusa wybrała poczta holenderska, dla ozdobienia noworocznej kolekcji znaczków pocztowych „dla dziecka".

Anglia została wypędzona z kontynentu

Rozkaz dzienny dowódców niemieckich sił zbrojnych

BERLIN, 4. 1. — Marszałek Rzeszy Herman Goering wydał z okazji Nowego Roku odezwę, w której stwierdza, że Anglia została wypędzona z kontynentu i obecnie noga ani jednego jej żołnierza nie stoi w Europie. Ponad wszystkim jednak dominuje zwycięski pochód Führera i jego żołnierzy przeciwko czerwonemu „walcowi parowemu", który miał zmiażdżyć Niemcy i całą Europę. Przedpole zostało zdobyte. Szańce nieprzyjaciela są w rękach niemieckich. Obecnie chodzi tylko o zdobycie ostatniego bastionu.

Rozkaz dzienny Hermana Goeringa jako naczelnego dowódcy niemieckiego lotnictwa stwierdza, że z brzaskiem dnia 22 czerwca wybiła decydująca godzina dla lotnictwa niemieckiego, które wywalczyło sobie wspaniały udział w zwycięskim pochodzie armii lądowej. Marszałek Rzeszy wyraża w swoim rozkazie dziennym wszystkim żołnierzom niemieckiego lotnictwa wojennego swoje podziękowanie i uznanie.

Rozkaz dzienny wielkiego admirała Raedera do niemieckiej marynarki wojennej stwierdza, że Nowy Rok powinien zastać niemiecką marynarkę wojenną twardszą, bardziej zdecydowaną i mocniej ufającą w zwycięstwo niż kiedykolwiek.

Noworoczny apel Reichsführera SS i szefa policji niemieckiej Himmlera nawołuje do jeszcze większych wysiłków w nadchodzącym roku w walce z wrogiem świata.

Aresztowanie Jouhauxa

VICHY, 4. 1. — Podano tu do wiadomości fakt aresztowania byłego generalnego sekretarza francuskich związków zawodowych Leona Jouhaux. Jouhaux jest jednym z najbardziej gorliwych podżegaczy wojennych na terenie francuskich związków zawodowych.

Ograniczenia w przemyśle U. S. A.

GENEWA, 4. 1. — Skutki wojny na Oceanie Spokojnym dają się w Ameryce odczuwać przede wszystkim w coraz większym ograniczeniu zużycia surowców potrzebnych dla przemysłu amerykańskiego. W pierwszym rzędzie ograniczono zużycie benzyny i takich metali, jak żelazo, miedź i aluminium. Ponadto zredukowano do połowy produkcję samochodów, przeznaczonych dla użytku prywatnego.

Francja walczy z brakiem surowców

VICHY, 4. 1. — Pod wpływem blokady angielskiej odczuwać się daje we Francji dotkliwy brak surowców, niezbędnych w przemyśle. Aby zapobiec tym trudnościom, postanowił rząd francuski zwiększyć wydajność kopalń w koloniach i protektoratach. Istnieje projekt, aby w Marokko wydobywać obok węgla, również rudę manganu, ołów, kobalt, cynk i cynę.

„Lotta Svärd" — organizacja kobiet w Finlandii

Specjalny korespondent wojenny z Finlandii donosi:

Jesteśmy w drodze do Salla. Szosa prowadzi przez zamarznięte i ośnieżone ostępy leśne. Z rzadka napotykane szaro-brunatne drewniane domki i płoty zaledwie widać spod grubej pokrywy śnieżnej. Na jednym z domów zbudowano jak gdyby gniazdo bocianie z drzewa. Rozpoznaję dwie postacie szczelnie okutane w futra. Są to kobiety ze stowarzyszenia Lotta Svärd wypatrujące samolotów nieprzyjacielskich. Mają miny zadowolone. Przejazd pociągu kurierskiego z Rovaniemi do Salla oznacza dla nich zmianę warty. Ostrożnie przeskakują ogrodzenie z drzewa i schodzą po drabinie z dachu. Czy mogą jechać z nami do Kevijärmi? — zapytują. Oczywiście. Nie ma chyba żołnierza niemieckiego, który odmówiłby kobietom „Lotta Svärd". Odsunięto na bok worek z pocztą i obie kobiety usiadły na tylnym siedzeniu, powiewając przyjaźnie swoim przyjaciółkom, które objęły posterunek. Obserwuję je bliżej. Jedna młoda i niefrasobliwa, druga stara i poważna. Pomiędzy starą i młodą dziewczyną liczącą jakieś 17 lat, istniało głębokie porozumienie. Młoda śmiała się beztrosko, natomiast na ustach starszej błąkał się zaledwie uśmiech zrozumienia. Ten zaledwie dostrzegalny uśmiech towarzyszył mi podczas całej mojej zimowej wyprawy do Finlandii. W uśmiechu tym jest wiele smutku i zakłopotania, lecz również wiele zaufania, zrozumienia i siły ludzkiego serca. To uśmiech matek umiejących ponosić najcięższe ofiary. Twarz obok mnie jest grubo ciosana, typowa twarz chłopki o wystających kościach policzkowych, wąskich szarych oczach i wielu głębokich zmarszczkach. Ale wymowna i mądra twarz. Włosy są gładko zaczesane, a na szarej kapuzie widnieje niebieska swastyka na srebrnym polu. Myślę w tej chwili o tym, że dzień przedtem siedziałem w towarzystwie przewodniczącej „Lotta Svärd" Fanni Luukonen w Helsinkach i patrzyłem na jej zatroskany a jednak pełen wiary uśmiech.

Stowarzyszenie kobiet „Lotta Svärd" istniało w Finlandii już od bardzo dawna i ma swoje tradycje. W czasie walk przeciwko bolszewizmowi, świetnie wyćwiczony korpus „Lotta Svärd" mógł przejść do czynu i został oddany do dyspozycji Korpusu obronnego. Organizacja liczy około 100 000 członkiń. Ażeby zrozumieć znaczenie wysokości tej cyfry, trzeba pamiętać, że naród 3 i pół milionowy dał pod broń pół miliona mężczyzn i że na barki kobiety fińskiej zwaliła się cała praca w kraju. Kobiety fińskie obrabiają obecnie pola i muszą skoncentrować wszystkie swoje siły na froncie wewnętrznym. A mimo to 100 tysięcy kobiet spełnia jeszcze funkcje wojskowe. Wstępując do organizacji „Lotta Svärd" składają kobiety fińskie następującą przysięgę: „Przysięgam uczciwie i z pełną świadomością, że będę służyła korpusowi obronnemu w pełnej wierze i w mojej służbie przestrzegać będę reguł „Lotta Svärd". Po wyszkoleniu przydziela się członkinie organizacji do różnych oddziałów, a więc sanitarnego, pielęgniarskiego, zaopatrującego szpitale korpusu obronnego i t. p. Oddział sanitarny stara się o przygotowanie fachowe sił personelu szpitalnego, i oddaje je następnie do rozporządzenia armii. Oddział zaopatrzenia troszczy się o zaopatrzenie Korpusu obronnego i zaprowiantowanie. Wydział wyposażenia stara się o odzież i przejmuje na siebie dalsze ważne zadania wojenne. Oddział kancelaryjny obejmuje oprócz czynności urzędniczych obronę lotniczą i służbę sztafetową.

Pomimo, że walka z bronią w ręku nie jest ich zadaniem, jeżeli zajdzie tego potrzeba docierają Lotty do pierwszych linii dostarczając walczącym żywność, niosąc pomoc rannym, pomagając w czasie ataków lotniczych w gaszeniu pożarów — zawsze nieustraszone na swoich stanowiskach.

Ciężkie potyczki w lasach Karelii, akcja sowieckich czujek i watah na tyłach wojsk fińskich, dalej niezwykle skomplikowane walki wśród maleńkich wysepek zwanych „Motisami" nie odstraszają nigdy kobiet z organizacji „Lotta Svärd". Zdarzało się często, że po odcięciu od pozycji fińskich godzinami całymi maszerowały przez dzikie tereny. Nosiły one żołnierzy na własnych barkach, a często ginęły w zamęcie walki bohaterską śmiercią.

Lotty nie mówią jednak nigdy o swoim bohaterstwie uważając, że wszystko co robią jest tylko świętym obowiązkiem wobec ojczyzny. W obecnej ciężkiej wojnie jaką prowadzi Finlandia niewątpliwie kobiety fińskie w dużej mierze przyczynią się do zwycięstwa w myśl słów poety Vers Runeberga o „Lotta Svärd": „Była prawdziwą perłą na szlaku wojny".

Przy kiosku z gazetami

Pod tym tytułem drukujemy artykuły czy też wyjątki z artykułów zasługujące naszym zdaniem na uwagę, przyczem poglądy w nich wyrażane nie muszą pokrywać się ze stanowiskiem „G. L.".

KOŃ WIERNY TOWARZYSZ

Specjalny korespondent pisze w „VOELKISCHER BEOBACHTER":

Zaczęło się to w czasie upalnego lata. Po obu stronach drogi, która wżynała się coraz głębiej w teren na wschód, leżały gęsto obok siebie krwawiące, poszarpane, ogromne ciała koni. Wokół unosił się odór rozkładających się trupów, a opadający na nie proch powoli całkowicie niemal je przykrywał.

Bezmiar przestrzeni pochłaniał nasze kolumny bez śladu. Lato mijało. Marsze i bitwy stawały się coraz cięższe i stawiały coraz trudniejsze wymagania zarówno ludziom jak i zwierzętom. Wreszcie przyszła długotrwała pora deszczowa. Całymi dniami i nocami leżało nad polami szare, nieprzenikliwe niebo, zalewając tłustą glebę strumieniami wody. Drogi zamieniły się w bagna, błoto oklejało koła wozów. Konie pociły się, sapały, szarpały uprząż z coraz bardziej słabnącymi siłami.

Wtedy padły nam pierwsze konie. Wierni towarzysze doli padali na ziemię, a ostatnią usługą, na jaką swą dzielnością naprawdę zasłużyli, była kulka w łeb. Miejsce ich zajmowały kolumny zmotoryzowane, które jeszcze trudniej poruszały się w błocie, niż małe koniki wiejskie. Lecz marsz naprzód i walka nie ustawały ani na chwilę.

„Cohinorowi" założył sanitariusz na obtarte miejsce na nodze bandarz, aby ochłodzić trochę uciskane miejsce, a teraz koń leży martwy na drodze. Kłus „Ksantypy" uratował kiedyś życie dowódcy oddziału wywiadowczego, dzisiaj również leży martwa po drugiej stronie drogi. Ciało „Lizy" było kiedyś, w czasie straszliwej nocy pełnej pożarów i wycia bolszewików, czymś jedynie żywym, czymś co dawało jeźdźcowi wrażenie ciepła: teraz zewłok jej leży skurczony w dole. Masa wspomnień wiąże się z sylwetkami poległych, nieżywych towarzyszy broni.

Nakoniec nadszedł bezlitosny mróz. Wiatr hula w przestrzeni, niosąc przed sobą lodowate płatki śniegu. Ziemia zorana wozami, zamarzła miejscami na kamień. Na zlodowaciałe wzniesienia dróg mogą się wspinać tylko małe wozy, i to zaprzągnięte w 6 par koni. Męczące marsze nocą wśród trudów nie do opisania wyczerpują nasze siły. Artyleria nieprzyjacielska trzaska w kolumnę i rozrywa zaprząg straszliwym uderzeniem. W głuchej ciszy padają konie, poddając się losowi wojny.

Przez dwa dni droga nasza zawalona była końskimi truposzami. Jeden leżał na grzbiecie; trzy nogi sterczały ku górze, czwarta złamana zwisała. Inny jak gdyby przykucnął, chowając odnoża pod siebie. Tamten, zdawało się, upadł tylko, jedynie mała smuga krwi, wyciekająca ze łba, wskazywała miejsce śmiertelnej rany. Tam znowu padły trzy konie w jakimś dzikim mocowaniu się skłębione razem. I tak setkami kilometrów ciągnie się to końskie cmentarzysko.

Tak wyglądają drogi naszego marszu od granicy Bugu.

Znaczek pocztowy ku czci Mozarta

Z okazji 150-ej rocznicy zgonu W. A. Mozarta Poczta Niemiecka wydała znaczek pamiątkowy z popiersiem artysty. W ciemno-fioletowym obramowaniu umieszczono napisy: „Deutsches Reich" oraz nazwisko i imiona, jako też datę urodzenia (1756) i śmierci (1791) Mozarta. Delikatny sztych na podstawie portretu współczesnego przedstawia profil genialnego kompozytora zwrócony w lewą stronę.

Wymierająca Szwajcaria

Pod naciskiem wojny i stosunków drożyźnianych obywatele pięknej Szwajcarii zaczynają się zastanawiać nad sprawami swego kraju i dochodzą po mału do przekonania, że coś nie jest w porządku w ich tak wychwalanej republice. Załamanie się ich linii rozwojowej uwidacznia się zwłaszcza w problemie populacyjnym. Sami Szwajcarzy przyznają to otwarcie. W setkach artykułów wstępnych i na najrozmaitszych zebraniach podnosi się tę kwestję, wskazując na katastrofalne obniżenie cyfry urodzin i żąda się specjalnej ochrony rodziny. W r. 1900 wypadało na 1000 mieszkańców 28,6 urodzin, dzisiaj już tylko 15,2. Ilość mieszkańców wzrosła wprawdzie w międzyczasie o okrągło 890 tysięcy i wynosi 4,2 miliony, jednak liczba urodzin spadła z 94.000 na 64.000. Liczba osób, zawierających związki małżeńskie, podniosła się w tym samym stosunku co liczba mieszkańców, ale uwzględnić należy, że co dziewiąte małżeństwo w Szwajcarii rozwodzi się. 30 proc. małżeństw jest bezdzietnych, 20 proc. ma po jednym dziecku, 30 proc. po dwoje, a reszta dopiero więcej dzieci.

Dane powyższe są przekrojem stosunków populacyjnych Szwajcarii, włącznie z terenem wsi. O ile chodzi o same miasta Zurych, Bazyleę i Genewę, to sprawa ta przedstawia się o wiele gorzej. Genewa osiągnęła rekord światowy z cyfrą urodzin 8,1 na 1000 mieszkańców, to znaczy, że cyfra urodzin odpowiada tam w przybliżeniu liczbie zawierania małżeństw.

Genewa jest miastem wymierającym, jedynym, w którym wypadki śmierci przewyższają liczbę urodzin. Na dwie kołyski przypadają trzy trumny. W przeciągu dziesięciu lat, o ile sytuacja się nie zmieni, również reszta kraju dojdzie do tego samego stanu „zamierania".

W Szwajcarii spotykamy się z innym jeszcze, specyficznym zjawiskiem. Poza globalną cyfrą ludności ukrywa się wysoka liczba ludzi starych utrzymywanych przy życiu dzięki wysiłkom nowożytnej higieny. Podczas gdy ogólna cyfra ludności z 3,75 milionów w r. 1910 wzrosła w r. 1940 na 4,22 miliony, to znaczy o 12,0 proc., wzrosła w niej równocześnie liczba ludzi w wieku ponad 65 lat o 62 proc. Liczba młodzieży w wieku lat 14 natomiast spadła o 21 proc. W najściślejszym związku ze zjawiskiem nadmiaru fizycznie starych ludzi pozostaje zasklepienie się Szwajcarii w starych poglądach społecznych i politycznych. Idzie z tym także w parze wstręt do wszystkiego co nowe, co ma związek z działalnością „nowatorską", jako do z pogardą traktowanych wpływów zagranicy. Całkiem naturalne, że starzy nie chcą ustąpić z zajmowanych stanowisk i brzmi to dla nich, jak opowiadanie z bajki, gdy słyszą, że w Niemczech np. naczelnym redaktorem dużego wydawnictwa dzienników jest 30-letni człowiek. Tak samo trudno im w to uwierzyć, by radca ministerstwa miał 35, a naczelnik okręgu 37 lat!

Według relacji dziennika: „Das Vaterland", wychodzącego w Lucernie, Szwajcaria jest nie tylko krajem mogącym się wykazać najwyższą cyfrą rozwodów i krajem najuboższym w przyrost naturalny, ale jest także państwem, mogącym się „poszczycić" wysoką cyfrą samobójstw. Nadto Szwajcarję zaczyna gnębić ostatnio również kryzys gospodarczy. Według oficjalnych danych ceny wzrosły o 32 proc. Cyfrę tę kwestionują dzienniki dowodząc, że jest ona za niska, wypośrodkowana bowiem została uproszczonym systemem przez zliczenie cen kilku różnych artykułów i wypośrodkowanie ich przeciętnej. „Faktem jest" — pisze dziennik „Die Nation" — „że efektywne koszty utrzymania wzrosły o 50 proc. i więcej w porównaniu z cenami przed wojną". Pewne światło na stosunki ekonomiczne w Szwajcarii rzuca statystyka, rejestrująca stan bezrobocia. W październiku br. było 7583 rejestrowanych bezrobotnych.

Jest rzeczą ciekawą, że dopiero wynikła z powodu wojny zwyżka cen, która tak znacznie podniosła koszty utrzymania, postawiła zagadnienie ochrony rodziny w centrum ogólnego zainteresowania. Robi się starania o udogodnienia podatkowe i utworzenie kas zapomogowych, opartych na podstawie spółdzielczej, tak, jak to już urzeczywistniono w kwietniu tego roku w przemyśle metalurgicznym. W tym wypadku jednak socjaldemokraci zabrali głos. Bojąc się, by wynagrodzenie za pracę nie doznało uszczerbku przez dawanie zapomóg, żądają oni, aby państwo środki na popieranie rodziny czerpało z podatku luksusowego. Z drugiej strony czuwają liberali nad tym, aby kwestia ochrony rodziny nie naruszyła i nie obciążyła dochodów i własności prywatnej. „Cóż to za pojęcie wolności — mówią — jeśli małżeństwo, miłość, wychowywanie dzieci, w ogóle życie całe, rozwijać się będzie „według rozkazu"?

Te nieporozumienia między socjaldemokratami a liberałami są wodą na młyn partii katolickiej. Gdy w październiku rada związkowa postanowiła udzielać wsparć z funduszów robotniczych w pierwszym rzędzie nie na cel „ochrony rodziny", tylko na zapomogi dla bezrobotnych i na stworzenie dla nich warsztatów pracy, — próbuje konserwatywna partia ludowa zmusić rząd do prowadzenia polityki „ochrony rodziny". „Przeciw temu podłoże polityczne mającemu prądowi ochrony rodziny wystąpili zwartym frontem — marksiści i wolnomyśliciele.

Mówiąc jednak prawdę, cała ta „polityczna" kłótnia nie warta zachodu. Bo choroba szwajcarskich obywateli jest natury moralnej. Rozsądni z nich przejrzeli i widzą, że nadmiernie zmaterializowane ujęcie życia jest najgłębszą przyczyną zła, i że tylko wychowanie społeczeństwa w tym kierunku, aby nauczyło się myśleć kategoriami państwowymi i społecznymi, może znowuż obudzić zrozumienie dla budowania życia rodzinnego jako podstawy istnienia.

Francuzi o swojej klęsce

„Przegraliśmy wojnę ostatecznie!" Takie twarde słowa generała Weygand'a padły w cichą atmosferę sali zamku Cangey, gdzie 11 czerwca 1940 roku zebrał się zbiegły z Paryża rząd Reynaud'a na naradę pod przewodnictwem prezydenta Lebrun'a.

Poczynając od tej chwili, Francuzi analizują jedno tylko zagadnienie: jak mogło dojść do klęski, skoro takie miliardy szły na zbrojenia, skoro jeden miliard za drugim pakowano w linię Maginota i doszukują się winy w ludziach, stojących wtedy u steru rządów. Zapominają o słowach, które wypowiedział na tym samym posiedzeniu 11 czerwca tenże Weygand: „Poza ścianami linii Maginota, na którą stanowczo za wiele liczono, leżał kraj pogrążony w głębokim śnie". Słowa te przeszły bez większego wrażenia. Rozpoczęto mimo wszystko kampanię przeciwko poszczególnym osobistościom. Znajduje to swój wyraz nie tylko w całej masie artykułów dziennikarskich, ale w szeregu książek, których treścią jest historia Francji w latach 1939—1940. Rozpoczyna je książka byłego ministra Anatola de Monzie, zatytułowana: „Nasi poprzednicy", nie zawierająca jednak nic szczególnie ciekawego. Wyróżniają się natomiast dwie inne: „Klęska" Jana Montigny i „Rok historii Francji" Jana Thouvenin.

Szereg procesów państwowych, zapowiedzianych przez marszałka Petain może tu być wskaźnikiem, który orjentuje przeciwko komu z ludzi dawnego regime'u skierowuje się oskarżenie o główną winę, i to nawet ze strony nowego rządu. Wymieniane są nazwiska: Daladier, Gamelin, Reynaud, Mandel, Blum. Generalissimus Gamelin stoi pod obstrzałem najgorszych ataków. Montigny w swej książce zastanawia się jak to się właściwie przedstawia sprawa nieszczęsnego wodza i dochodzi do przekonania, że zarzuty podnoszone przeciwko Gamelin'owi, znajdują potwierdzenie w jego własnych wynurzeniach na temat prowadzenia wojny. I rzeczywiście są one zadziwiające w ustach głównodowodzącego. „Lotnictwo nie odegra w wojnie jakiejś wybitnej roli — twierdził francuski generalissimus — tak szybkim będzie zużycie materiału i ludzi". — O ile chodzi o czołgi, to absurdem jest myśleć, że można je będzie używać w wojnie jako samodzielną jednostkę bojową. Najwyżej można je traktować jako pomocnicze siły dla piechoty".

Podobnie przepowiednie Gamelin'a, że decydujące rozstrzygnięcie wojny nastąpi w styczniu, a może w marcu, ewentualnie w maju 1940 roku, nasuwają wątpliwości.

Wszystkie osoby z otoczenia Gamelin'a uważa opinia publiczna również za skompromitowane, zaś minister lotnictwa Cot był ośrodkiem ataków z powodu haniebnego stanu lotnictwa francuskiego.

Thouvenin znowuż w cytowanej książce daje po prostu kronikę ostatnich dni, a nawet godzin dni sierpniowych roku 1939, aby wykazać jeszcze jeden współczynnik porażki francuskiej. Wykazuje on mianowicie wpływ angielskiej polityki na poczynania ówczesnego rządu francuskiego. Życzenia Anglii natrafiały na „zrozumienie" u niektórych polityków Francji, rozmowy telefoniczne, w tym czasie prowadzone między Londynem i Paryżem, które podaje Thouvenin, najlepiej ilustrują wypadki.

Przez te wszystkie książki, omawiające francuską klęskę, przewija się stale pewna chwiejność w ustaleniu winy, autorzy nie wiedzą czy całkowicie złożyć ją na barki Francji, czy odpowiedzialnych za nią poszukać jeszcze gdzie indziej. Problem francuskiej winy porusza także na kartach swej publikacji monarchista Karol Maurras. Tytuł jej brzmi: „Odosobniona Francja", jest ona jednak tak przesycona francuską ideą nacjonalistyczną, że trudno się w niej dopatrzeć jakiegoś związku z nowymi zagadnieniami naszej epoki, które są tak zasadniczo odrębne.

Francja, jako kraj, ze swym marszałkiem na czele, szuka wyjścia z tego kryzysu, o którym wielu spośród Francuzów twierdzi, że jest największym w ich historii. Jak się to przedstawia w praktyce, mówi nam o tym znowuż Thouvenin w swoim: „Roku historii Francji", w którym tytuły rozdziałów ilustrują fakty.

O ile chodzi o stosunki francusko - niemieckie, to dzieli je Thouvenin na cztery fazy z których trzecią określa mianem przesilenia, a czwartą „podjęciem współpracy na nowo". W polityce zewnętrznej bierze autor pod uwagę stosunki francusko-japońskie, obracające się około kwestii francuskich Indochin i stosunki ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej.

Polityka wewnętrzna Francji idzie po linii tak zwanej Narodowej Rewolucji, której celem jest reorganizacja kraju. I. N.

Z teatrów warszawskich

Teatr dramatyczny „Komedia"

W 1941 r. Warszawa posiadała tylko jeden teatr dramatyczny — Teatr Komedia. Wystawił on w tym czasie osiem sztuk, w tym dwie polskie. Najlepiej z tych sztuk wypadły „Weronika" Bucha, „Znajda" Niewiarowicza, „Burza w domu panien" Breidhala i „Małżeństwo" Vaszary'ego. Stoją nam żywo przed oczami piękne kreacje Malickiej w „Weronice" i w „Ożeniłem się z aniołem", Cieszkowskiej w „Niebieskim lisie" i „Weronice", Halacińskiej i Mirskiej w „Burzy w domu panien", Chodakowskiej w „Znajdzie", Iny Benity w „Prokuratorze Hallersie", Chmurkowskiej w „Małżeństwie", Junoszy-Stępowskiego, Rakowieckiego i Solarskiego w „Weronice", Dyngszy w „Znajdzie", Węgrzyna w „Małżeństwie". Poza nimi przez scenę teatru Komedia w 1941 r. przesunęli się aktorzy o takich nazwiskach, jak: Jarszewska, Stefcia Górska, Libicka, Pawłowska, Pasławska, Krynicka, Małkiewiczówna Larys-Pawińska, Wilińska, Benda, Białoszczyński, Chmielewski Tadeusz, Grolicki, Grabowski, Jaworski, Łuszczewski, Orwid, Pichelski, Ruszkowski, Szalawski, Tatarkiewicz, Wilamowski, Woskowski. Reżyserowali sztuki: Niewiarowicz, Tatarkiewicz, Grolicki i Wilamowski.

Wśród trudności wywołanych wojną Teatr Komedia starał się maksymalnie wyzyskać istniejące możliwości, by dać sztuce jak najwięcej.

Bardzo duża frekwencja publiczności w Teatrze Miasta Warszawy, jak i w Teatrze Komedia wskazuje, że Warszawie jest obecnie potrzebuje dalsza rozbudowa życia teatralnego.

Ubiegły rok pracy teatru „Komedia" stał zasadniczo pod znakiem rozwoju i powodzenia. Prawie wszystkie z wystawionych w tym okresie sztuk cieszyły się wzrastającą z dnia na dzień frekwencją.

I tak: „Ożeniłem się z aniołem" (pierwszy występ Malickiej w „Komedii") oglądało 11.736 osób, „Niebieskiego Lisa" — 9.753 osoby, „Weronikę" — 11.342, „Znajdę" Niewiarowicza — 15.202 osoby, „Gałganka" — 10.[illegible], w pełni letniego, czyli „ogórkowego" sezonu „Trójkę hultajską" — 8.830, „Kotwicę" — 8.819, „Burzę w domu panien" — 12.916 „Prokuratora Hallersa"— (pierwszy występ Węgrzyna) 10.752, kilkudniowe wznowienie „Dlaczego zaraz tragedia" Niewiarowicza — 5.435 osób.

Jeżeli chodzi o dalsze zamierzenia teatru, to w najbliższym czasie daje „Komedia" prapremierę nowości R. Niewiarowicza „Mezalians" napisanej w ostatnich miesiącach, poczem na scenie tego teatru ukaże się szereg sztuk, które, tak ze względu na ich wartość, jak i obsadę stanowić będą niewątpliwie atrakcję repertuarową.

Przewodnią ideą teatru jest usilne dążenie do skupienia w zespole artystycznym najcelniejszych sił dramatycznych naszej sceny, tudzież do stworzenia, w swym charakterze jedynego teatru komediowego, pewnej pepiniery dla młodego, a wartościowego narybku artystycznego.

— Przepraszam, która godzina?

— Dwunasta — odpowie lwowianin, spojrzawszy na zegarek.

— Siódma wieczór — odpowiedziałby skośnooki mieszkaniec Tokio.

Zaś Amerykanin z Chicago nie odpowiedziałby w ogóle nic, o tej porze bowiem spałby jeszcze twardo w swym łóżku.

Oto jakie skutki pociąga za sobą fakt, że ziemia jest okrągła. W każdym punkcie globu ziemskiego mamy jednocześnie inną godzinę. Gdy zegary w Berlinie (a więc i we Lwowie) wskazują południe, to — jak wynika z załączonego rysunku — w Londynie jest dopiero 10 rano, w Singapur 17-a, a na Hawajach — północ.



Gdy więc komunikat japoński donosi o ataku na Singapur przeprowadzonym o świcie, to musimy pamiętać, że u nas w tym czasie minęła dopiero północ, w Waszyngtonie zaś zegary wskazywały godzinę 6-tą wieczór.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Obowiązek zgłoszenia i oddania nart i butów narciarskich

Obwieszczenie Nr. 1/42

Na podstawie rozporządzenia Gubernatora Generalnego Nr. 123 z dnia 31. XII. 1941 wzywa się wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe oraz warsztaty rzemieślnicze do zgłoszenia w Głównej Grupie Gospodarstwa Przemysłowego we Lwowie ul. Handlowa 5 (Bourlarda 5) wszystkie zapasy nart (łyżw) oraz obuwia narciarskiego:

I. narty od 170 cm w górę — a) z okuciem, b) z kijkami, c) z jakiego materiału, d) jaka cena sprzedażna;

II. obuwie narciarskie od Nr. 41 wgórę z podaniem numeru i ceny.

Zgłoszenia należy bezwzględnie przesłać na piśmie (w razie braku szybkiej komunikacji — telefonicznie) nie później jak do 5 b. m. włącznie.

Wszystkich kierowników wspomnianych przedsiębiorstw oraz samodzielnych mistrzów - rzemieślników czyni się osobiście odpowiedzialnymi za wykonywanie niniejszego rozporządzenia. 20

Główna Grupa Gospodarstwa Przemysłowego
z p. (HOFMANN)

Wypłata za kwatery wojskowe

Podaje się do wiadomości, że wypłata należności za kwatery wojskowe za miesiąc sierpień 1941 roku odbywać się będzie tylko do 9 stycznia 1942 roku. Po tym terminie niepodjęte należności za sierpień 1941 roku wypłacone nie będą i żadne reklamacje w tym kierunku uwzględnione nie będą.

Przyjmowanie „quartierschajnów" do wypłaty należności za miesiąc wrzesień 1941 roku trwać będzie również tylko do 9 stycznia br. i po tym terminie „quartierschajny" przyjmowane nie będą. 17

WEHRMACHT QUARTIERAMT
Lwów, ul. Batorego Nr 1.

Zarządzenie Nr. 48

Dotyczy obowiązku składania nart, butów narciarskich itp.

Na podstawie rozporządzenia z 31 grudnia 1941 zarządzam co następuje:

Wszyscy mieszkańcy Lwowa z wyjątkiem mieszkańców narodowości niemieckiej są obowiązani posiadane narty, buty narciarskie, wiązania, drążki i inne części składowe oddać zaraz, a najpóźniej do dnia 10 stycznia 1942 w Urzędach dzielnicowych swych miejsc zamieszkania.

Żydzi winni złożyć wspomniane przedmioty w żydowskiej gminie wyznaniowej.

Od obowiązku składania zwolnieni są cudzoziemcy oraz osoby, które potrzebują wspomnianego wyekwipowania do wykonywania obowiązków zawodowych.

O dalszych wyjątkach od obowiązku składania zgodnie z pismem okólnym z dnia 30 grudnia 1941 rozstrzyga Stadthauptmann.

Urzędy dzielnicowe oraz żydowska gmina wyznaniowa są obowiązane wydawać zaświadczenia na złożone przedmioty.

Niezastosowanie się do niniejszego zarządzenia będzie karane jako przekroczenie koniecznych zarządzeń wojennych. 23

Lwów, 3 stycznia 1942.

Der Stadthauptmann
I. V. HALLBAUER

(KONIEC DZIAŁU URZĘDOWEGO)

ś. † p.

Dr. EDMUND Korab-KOWALSKI

b. Docent Uniwersytetu J. K. we Lwowie zmarł po krótkich cierpieniach, zaopatrzony Św. Sakramentami dnia 2-go stycznia 1942 r. przeżywszy lat 82.

Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w poniedziałek 5-go stycznia o godzinie 3.30 z krypty Anatomii (ul. Piekarska 52) do grobowca rodzinnego na cmentarz Łyczakowski, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych pozostała w nieutulonym żalu

5258 ŻONA I RODZINA

2-go STYCZNIA wieczorem
zgubiono
kartę ubraniową, legitymację, O. T., książkę służbową, wszystkie karty żywnościowe i t. p. Znalazca otrzyma wysokie wynagrodzenie za bezwartościowe dla niego papiery, które policyjnie unieważniono. • Herman Holweg, Lwów, Fürstenstrasse 29, Deutsche Gaststätte. 5215

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:
POCZĄTEK 16.55 KONIEC 8.40

Rejestracja kart żywnościowych

(z) Z dniem jutrzejszym tj. 5-ym bm. upływa termin rejestracji styczniowych kart żywnościowych, w sklepach spożywczych. Przypominamy, że od kolejności rejestracji zależy kolejność wydawania produktów żywnościowych.

Wypłata kwaterunkowego

(z) Wypłata należności za kwatery wojskowe za miesiąc sierpień 1941 r. trwać będzie — jak nas informują — tylko do dnia 9-go bm. Nie podjęte do tego terminu należności nie zostaną wypłacone, a reklamacje nie będą uwzględniane.

Zaświadczenia odnajmu (Quartierschein) za miesiąc wrzesień 1941 r. będą przyjmowane również tylko do 9-go bm.

Dwie fabryki zapałek w Gub. Gen.

Na terenie Gub. Gen. czynne są obecnie dwie fabryki zaopatrujące mieszkańców w zapałki. Produkcja fabryk tych uległa znacznemu zwiększeniu w stosunku do produkcji w okresie przedwojennym. — Powodem tego jest zarówno duży pokup na zapałki jak i zmniejszenie liczby samych fabryk, których przed wojną było cztery. W roku bieżącym wyprodukowano 60 tysięcy skrzyń po 50 tysięcy pudełek zapałek każda.

Z notatnika reportera

ŚMIERĆ W MĘCZARNIACH (j) W zagrodzie Piotra Hnatyńskiego we wsi Zbory pow. lwowskiego pozostawiony chwilowo bez opieki i dozoru 5-cioletni syn jego, Grzegorz przechylił stojący na kuchni cebrzyk z wrzącą wodą wylewając całą zawartość na siebie. Wskutek odniesionych oparzeń wrzątkiem nieostrożny chłopiec zmarł po paru godzinach w straszliwych męczarniach.

SKUTKI MROZU — W dniu wczorajszym w ambulatorium Pogotowia Ratunkowego zgłosiło się 16 osób ze śladami lżejszych lub cięższych odmrożeń.

NA JEZDNI — Pod koła samochodu dostał się 35-letni Witold Ożarek (Leśna 2) odnosząc szereg ciężkich obrażeń ciała. Nieostrożnego przechodnia umieszczono na klinice chirurgicznej Szpitala Powszechnego

— 13-letni Olgierd Rawski z Przemyślan został przejechany na jezdni ul. Zamarstynowskiej przez samochód ciężarowy, wskutek czego uległ on kilkakrotnym złamaniom ręki i nogi, odnosząc poza tym rany głowy. Nieszczęśliwego chłopca przewieziono do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

ZACZADZENIE — Wskutek przedwczesnego zasunięcia szybra w piecu zatruła się tlenkiem węgla 30-letnia R. Landau (Kleparowska 15). Do nieprzytomnej wezwano lekarza Pogotowia, który stwierdziwszy ciężkie zatrucie organizmu przewiózł ją do Szpitala Powszechnego.

PRZY PRACY — 38-letnia Maria Regal (Modrzewskiej 5) doznawszy w czasie pracy ataku serca utraciła przytomność. Do niedającej oznak życia kobiety wezwano lekarza Pogotowia, który przewiózł ją do szpitala przy ul. Pijarów.

— Przy ładowaniu drzewa został przygnieciony belkami 44-letni Michał Wołoszczak (Aszkenazego 2), który uległ złamaniu obojczyka i potłuczeniom głowy. Po zaopatrzeniu ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

— 35-letnia Joanna Nowak (Prądzyńskiego 10) uległa w czasie pracy złamaniom obu rąk. Przybyły lekarz Pogotowia przewiózł ranną kobietę do szpitala przy ul. Pijarów 4.

Wypłata zasiłków dla emerytów b. Państwa Polskiego

(j) W „Dzienniku Rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa" (Nr. 114) pojawiło się „Rozporządzenie o tymczasowym uregulowaniu wypłaty zasiłków emerytom b. Państwa Polskiego i polskich związków autonomicznych w okręgu Galicja". Mocą tego rozporządzenia na terenie naszego okręgu zostały wprowadzone w życie rozporządzenia o sprawach emerytalnych wydanych w r. 1939 i 1940 dla Gubernii Generalnej. W rozporządzeniach tych zostało zdefiniowane pojęcie emeryta, pod które podciągnięto znajdujących się w stanie spoczynku i posiadających wymaganą liczbę odbytych lat służby w charakterze urzędnika państwowego, poczty, telegrafu i telefonów, kolei państwowych i monopolów, zawodowego wojskowego lub urzędnika samodzielnego urzędu. Wszystkim tym emerytom oraz wdowom i sierotom po nich przyznano prawo pobierania stałych zapomóg i zasiłków w następującej wysokości:

Jeśli dawna emerytura nie przekraczała sumy zł. 60 — zasiłek wypłaca się obecnie w wysokości 100 proc. tej kwoty; przy emeryturze wyższej od zł. 60 do zł. 120 — 80 proc., powyżej zł. 120 do zł. 180 — 70 proc., powyżej zł. 180 do zł. 250 — 60 proc. Jeśli dawna właściwa emerytura wynosiła ponad zł. 250, to emeryt otrzymuje obecnie zapomogę miesięczną w wysokości 50 proc. dawnej stawki emerytalnej, z tym jednak, że emerytura ta (tj. wyższa niż 250 zł.) nie może być niższą od zł. 150, ani przekraczać granicy zł. 200. Od kwot tych dokonywane są potrącenia zgodne z dawnymi polskimi przepisami. Dla aktywnych, nie zajętych obecnie w służbie b. państwowych polskich urzędników udzielić może zasiłku Opieka Społeczna.

Zapomogi przysługują także wdowom i sierotom po emerytach w wysokości 50 proc. zapomogi należnej zmarłemu. Zawodowi wojskowi, którzy odbyli służbę w czasie wojny światowej w armii niemieckiej lub austriackiej dostają bieżące zasiłki dla pensjonistów. Zasiłki bieżące otrzymają także żony tych b. emerytów-rezerwistów, którzy przebywają obecnie w niemieckiej lub sowieckiej niewoli.

Wypłata zaopatrzeń emerytalnych zostaje wprowadzona w Galicji z ważnością wsteczną z dniem 1-go sierpnia 1941 r. przy czym zapomogi wypłacane za okres od 1-go sierpnia do 31-go grudnia 1941 r. mają jednolitą wysokość t. j. 60 proc. kwot obliczanych na podstawie wyżej wymienionych norm tabeli zaopatrzeń. Od 1-go stycznia br. zasiłki będą wypłacane w pełnej wysokości według norm ustalonych. Dalsze zgłoszenia ubiegających się o przyznanie emerytury przyjmuje warszawska Izba Rent. Podania wraz z wszystkimi obowiązującymi dokumentami należy przesyłać listem poleconym na adres: Warschau, Rentenkammer, Postfach 947.

Działalność P. K. O. w powiecie

(j) Akcja dożywiania najuboższej ludności Lwowa prowadzona przez Polski Komitet Opiekuńczy w 18-tu kuchniach ludowych i 1-ej kuchni dla inteligencji, wyrażająca się cyfrą 120 000 posiłków (dane z listopada) została obecnie rozszerzona na te miejscowości powiatu lwowskiego, w których najbardziej dawał się odczuwać jej brak.

Tak więc w ciągu ubiegłego miesiąca, mimo znacznych trudności, zorganizowano w 6 miasteczkach powiatu lwowskiego ośrodki dożywiania i kuchnie P. K. P. W Brzuchowicach korzysta z dożywiania około 100 najbiedniejszych dziennie, w Żółkwi i Gródku Jagiellońskim kuchnie ludowe dają około 70 dorosłym i dzieciom dziennie, pożywne posiłki. Ostatnio utworzone ośrodki dożywiania w Jaworowie i Rzęśnie Polskiej obsługują dziennie ponad 60 osób, przy czym w Rzęśnie Polskiej z dożywiania korzystają najbiedniejsze dzieci polskie, których rodzice chorują na tyfus plamisty.

Najstarsza placówka prowincjonalna, a mianowicie kuchnia w Zimnej Wodzie, dożywia obecnie około 120 ludzi.

W najbliższym czasie do sieci tych dobroczynnych placówek zostanie włączona Bóbrka, gdzie obecnie akcja ta znajduje się w stadium organizacji.

Godne naśladowania

W jednej z wsi podlwowskich złożyli wieśniacy podczas zbiórki kolędowej 300 zł. na Polski Komitet Opieki. W innej wsi zbiórka dała 150 zł. na PKO.

Co słychać w kraju

Pomoc dla gospodarstw rolnych

Po spisaniu inwentarza ruchomego i nieruchomego w okręgu warszawskim, koniecznem okazało się dla podniesienia kultury rolnej zwiększenie zużycia nawozów sztucznych oraz przeprowadzenie selekcji nasion siewnych. Wydział Wyżywienia i Gospodarki Rolnej troszczy się o potrzebne na przyszły rok nasiona. Przewiduje się przy tym zwiększenie uprawy nasion oleistych lnu, traw i buraków cukrowych. Żeby pokryć całkowicie zapotrzebowanie nasion, szereg gospodarstw rolnych przeszło już całkowicie na plantacje nasienne. Braki pokryte zostaną z zapasów z Rzeszy.

W bież. r. w celu łatwiejszej i lepszej obróbki roli przyznane zostało okręgowi szereg traktorów, szeregowi gmin przydzielono również młocarnie. W ciągu bieżącej zimy zostaną sprowadzone i rozdzielone dalsze maszyny.

Stale sprowadza się z Rzeszy wysokowartościowe bydło rozpłodowe. Prócz tego czyni się intensywne przygotowania do podniesienia katastrofalnego stanu rolnictwa wiejskiego, jak również skomasowania drobnej własności.

Po wyłączeniu żydowskiego handlu z okręgu rozwinęły się tu nadzwyczaj spółdzielnie rolnicze - handlowe i kredytowe. Spółdzielnie rolnicze zajmują się obecnie skupem produktów rolniczych i sprzedażą artykułów pierwszej potrzeby dla wsi. Liczba ich członków od stycznia 1941 r. do chwili obecnej wzrosła znacznie, bo 10-krotnie, a kapitał zakładowy 20-krotnie. W kredytywach — przy tej samej ilości członków, kapitał zakładowy powiększył się o 100 procent.

Odbudowa gorzelni i rafinerii lwowskich

(tp) — W Generalnym Gubernatorstwie przemysł rolniczy wysuwa się na czoło przetwórczej produkcji, w tym zaś gorzelnictwo z dawna wyrobiło sobie niepoślednie miejsce.

Odmiana stosunków politycznych zasadniczych zmian tu nie wprowadziła. Dla kierowania tymi sprawami została utworzona Generalna Dyrekcja Monopoli w Generalnym Gubernatorstwie z siedzibą w Krakowie. Urząd ten, podległy Wydziałowi Finansowemu Rządu Gen. Gub., czynny już i na obszarze Galicji, ustalił formy i warunki pracy całego gospodarstwa spirytusowego. Wojna w r. 1939 doprowadziła do ruiny kwitnący wódczany przemysł Lwowa. Czego nie dokonały bomby lotnicze i zapalające, to do reszty grabieżą i umyślnym psuciem niweczył ustępujący bolszewik. Zostały jeno pogorzeliska, rozwaliska, wypalone rezerwuary, słowem — kompletna dewastacja.

W takich warunkach rozpoczęła tu pracę Generalna Dyrekcja Monopoli. Niezwłocznie przystąpiono do odbudowy i komasacji jednostek przemysłu wódczanego. Główną uwagę skierowano na najważniejszy warsztat, na rektyfikację Polskiego Monopolu Spirytusowego, którą uruchomiono już w 40 proc. jej pojemności, wynoszącej 10 milionów litrów rocznie. Jednocześnie zdołano także częściowo puścić w ruch rafinerię dawnej firmy Mikolascha, której zabudowania fabryczne do dziś dają obraz strasznego zniszczenia wojennego.

Praca wre w obu tych punktach, a zarazem nieustannie kontynuuje się uprzątywanie rumowisk i dalsza odbudowa. Trudności są wielkie i najrozmaitsze. Stopniowo są one jednak usuwane.

SKLEP PKO PRZY UL. KOPERNIKA L. 19, PRZYJMUJE DARY W ODZIEŻY I TOWARACH SPOŻYWCZYCH NA RZECZ AKCJI SPOŁECZNO-CHARYTATYWNEJ KOMITETU

AAGE v. HOVMAND

Dwa miejsca w pierwszym rzędzie

— Wiesz co, postanowiłem pojechać do miasta i kupić dwa bilety do teatru na premierę, żebyś nie mówiła więcej, że ciągle siedzimy w domu...

— Brawo! Brawo! — odpowiedziała moja żona, — a to dopiero pani Hansen z drugiego piętra będzie się irytowała!

Na dwa dni przed premierą zamówiłem telefonicznie dwa miejsca w pierwszym rzędzie. Ceny były co prawda znacznie podwyższone, ale ostatecznie... postanowiłem przecież.

— Włożę moją nową jedwabną suknię, — powiedziała moja żona, — ale pamiętaj, jak pojedziesz do miasta, nie zapomnij mi kupić kilka agrafek. Poza tym musisz ubrać się we frak. Musisz kupić sobie nowy biały krawat, ten stary jest już do niczego...

— Dobrze, wiec jadę po bilety, a pozostałe sprawunki załatwię po drodze...

— Czekaj, jeżeli włożę moje srebrne pantofelki, to musisz mi przywieźć z miasta plaster na nagniotki... Tak, jeżeli mówimy już o niezbędnych sprawunkach, to kup mi po drodze koszyk na śmiecie i kij do szczotki do zamiatania. Nigdy nie mam okazji do załatwienia tych spraw. Pamiętaj też, że po drodze trzeba wrzucić listy do skrzynki.

Kiedy koło południa wylądowałem obok kasy teatralnej, jakiś gazeciarz zawołał:

— Popatrz się Antek, ten wygląda jak święty Mikołaj.

Czułem, że robię się czerwony ze złości, ale niestety nie mogłem zareagować. Zbyt dużo paczek miałem dokoła siebie... Na zapytanie kasjerki, jaki jest mój adres, odpowiedziałem:

— Hansen Knudsgade 18. — Miałem bowiem takie niezbyt mądre przyzwyczajenie, że zamawiając bilety nigdy nie podawałem swego nazwiska tylko jakieś pierwsze lepsze zmyślone. Wydawało mi się bardzo romantycznym, zachowywanie w tych wypadkach pewnego rodzaju „incognito". Poza tym, jeśli się bądź co bądź miało nazwisko dość znane w mieście, to podając nazwisko inne, nie było się narażonym na to, że w razie zwrotu kart wszyscy musieli o tym wiedzieć...

Zapłaciłem za dwa miejsca w pierwszym rzędzie z taką miną jak gdybym w ogóle nic innego w życiu nie robił. Teraz chwyciłem do ręki kij do szczotki, który uprzednio postawiłem ostrożnie obok okienka kasowego, naturalnie torebka z krawatem spadła mi na ziemię, ale zdołałem ją podnieść, włożyłem bilety do kieszeni i pojechałem do domu.

Radość zapanowała w naszym domu na Knudsgaade. Byliśmy tymi szczęśliwymi wybrańcami losu, którzy mogli być obecni na premierze w teatrze. Niezmącona niczym radość trwała aż do czasu kiedy do rozpoczęcia przedstawienia pozostało jeszcze tylko pół godziny.

Byliśmy oboje z żoną ubrani, jak to się mówi „na ostatni guzik" i właśnie mieliśmy zamiar wyjść z domu — kiedy okazało się, że nie mogę w żaden sposób znaleźć biletów teatralnych. Nie było ich w kieszeni mojego ubrania, które przed chwilą zdjąłem, ani w płaszczu, ani na biurku, ani w portmonetce, ani w portfelu, ani nawet w torebce mojej żony. Przeszukałem kieszenie fraka, szuflady biurka, teczkę z papierami, kosz do papierów, nawet wiadro na śmiecie.

Czas uciekał. Moja żona ciskała jakimiś coraz mniej cenzuralnymi wyrazami, których nie mogłem spamiętać. Przypominam sobie tylko, że kilkakrotnie powtórzyła z pasją „ośla głowa"...

Zacząłem na nowo przegląd kieszeni. Szukałem pomiędzy gazetami, w pudle od kapeluszy, na kredensie, a później uklękliśmy oboje z żoną zaglądając pod dywany, pod tapczan i za szafę. Po ukończeniu zacząłem przegląd kieszeń na nowo. Nie mówiąc do siebie ani słowa rozebraliśmy się w końcu z naszych paradnych strojów i poszliśmy spać.

Na drugi dzień w czasie obiadu, żona rzecze do mnie oschłym tonem:

— A Hansenowie z drugiego piętra byli wczoraj na premierze.

— Co ty mówisz? — odpowiedziałem — że też oni mogą sobie pozwolić na taki wydatek.

— Oni mają ciotkę. Hansenowa opowiadała mi o tym jakeśmy się spotkały na ganku kuchennym. Otóż właśnie wczoraj dostali pocztą dwa bilety w pierwszym rzędzie. Ucieszyli się naturalnie bardzo, bo właśnie była premiera. Hansenowa przypuszcza, że ciotka pewnie się zaziębiła i nie mogła pójść do teatru. Bilety nadeszły w małej teatralnej kopercie, a Hansenowie musieli jeszcze zapłacić karę, bo list był bez znaczków. Ale zrobili to naturalnie z przyjemnością, bo cóż znaczy wydatek 20 öre, wobec takiego miłego prezentu. Sztuka była podobno wspaniała...

— Tak, tak — mruczałem pod nosem — teraz wiem już kto jest ciotką Hansenów — otóż ciotką Hansenów jestem po prostu ja!!!

— Co? Co takiego!? — nie chcesz chyba powiedzieć, że ty...

— Właśnie, że ja... bo na kopercie z biletami, którą odebrałem z kasy było wyraźnie napisane, zresztą na moje życzenie, „Hansen Knudsgaade 18". Kopertę włożyłem do kieszeni od płaszcza. A kiedy wrzucałem listy do skrzynki, spełniając oczywiście twoje polecenie, musiałem razem z nimi wrzucić bilety.

— Osioł!! Skończona ośla głowa!! — krzyknęła moja żona i trzasnęła drzwiami...

ZGUBY

UNIEWAŻNIAMY zaświadczenia pracy nr 552, wydane szoferom na nazwiska: Gałoszyn Paweł i Cypara Jan. „Lwowski Wiertacz" — Lwów. 15855

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport i książeczkę wojskową P. K. U. Lwów, Jan Grela, Lewandówka, Sterowa 12 15...

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: Ausweis, przepustkę nocną, bilet kolejowy roczny i paszport — na nazwisko Majewski Kazimierz. 5128

SKRADZIONY paszport i 6 kartek żywnościowych grudniowe z gotówką 30. 12. na nazwisko Maria Średniawa — unieważniam i proszę pana złodzieja o zwrot dokumentów i kartek na adres: Lwów, ul. Kętrzyńskiego 49, m. pięć. 5078

UNIEWAŻNIAM zgubiony „Ausweis" na nazwisko: Kornecka Barbara wydany przez Landwirtschaftliche Zentrallstelle, Lwów. 5108

UNIEWAŻNIAM rachunki D/u 871, skradzione 30. 12. 1941 z gotówką 1150 zł. w Kasie wodociągów. Obecnych przy sortowaniu i zestawianiu przezemnie pieniędzy proszę za wynagrodzeniem o wskazanie osoby i adresu złodzieja. Babiuk Stefan — Lwów, Batorego 28 5079

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport Helena Josypenko, ul. Król. Jadwigi 12, drzwi dziewięć. 5082

ZAGINEŁA suczka biała mała czarna główka — biała plamka na prawym pyszczku. Zwrot za wynagrodzeniem. Lwów, Senatorska 8, parter prawo. 5016

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport karty chlebowe na nazwiska: Rachman Klara, Molder Sara, Molder Sonia Sala Jägier i Antopol Zina. — Zwrot wynagrodzę Lwów, Źródlana, Kresowa 46, m. 14 5018

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty dnia 30. 12. w tramwaju nr 8, paszport, metryka ślubna, kartki żywnościowe z grudnia i stycznia — 1942 r., na nazwisko Jerzy i Henryka Graboń. Znalazca dokumentów zostanie wynagrodzony. 5006

PANA złodzieja, który 31 grudnia przy ul. Wilczków 6/2 zabrał między innymi walizkę z papierami dla każdego innego bezwartościowymi, upraszam o zwrot ich za sowitym wynagrodzeniem. 5...

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie pracy na nazwisko: Moryts (Moses) Tennenbaum, lakiernik — Lwów, Słoneczna nr 46. 6063

UNIEWAŻNIAM zaginiony paszport Mieczysław Silber Janowska 26 5204

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację urzędową — wystawioną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych we Lwowie. Gojawiczyński Teofil. 5158

ROZMAITE

PRZEPROWADZKI — oraz wszelkie roboty koniem wykonuję tanio. Lwów, ul. Chrzanowskiej 4; parter lewy. 15513

AKUSZERKA Markowska przyjmuje panie. Lwów Zyblikiewicza 39. 12481

INTROLIGATORNIA — KRYWIECKIEGO — LWÓW, ORMIAŃSKA 28. 15521

FARENHOLZ były dozorca więzienny, właściciel domku Sygniówka lub Lewandówka, za podanie adresu zapłacę. Pracownia precys. mech., Lwów, Czarnieckiego ośm. 15881

WRÓŻBITA niewidomy przyjmuje codziennie — Lwów, Łupińskiego 25, mieszk. 12.

TŁUMACZENIA, podania. — lekcje jęz. niemieckiego. Lwów. WAŁOWA 20/8. 15851

STROJENIE, naprawa fortepianów — Smutny. Lwów, Supińskiego 25. Tel. 215-98. 5024

PODANIA — tłumaczenia tanio. „Stenopis" Lwów KOPERNIKA 30. 15938

TŁUMACZYMY przepisujemy maszynowo podania, dokumenty, tanio: Lwów, Ormiańska trzynaście — mieszkanie czwarte. 15954

AKUSZERKA Stasiów przyjmuje panie. Samotna. Lwów, Szeptyckich nr 25. 13116

PRZEPISYWANIE maszynowe — **TŁUMACZENIA**, podania, zgłoszenia przedsiębiorstw, życiorysy. BIURO tłumaczeń Lwów, KOMANOWICZA 2 (obok Notarjatu. 15929

POSZUKUJĘ psa młodego, rasowego buldoga. Listy „Gaz. Lw." „№ 15289"

ZAMIENIĘ czarne, zamszowe pantofle pierwszorzędny gatunek na francuskim obcasie nr 39 na sportowe nr 38. Kupię biały filc na walonki Listy „Gaz. Lw." „№ 5022"

KRAWCZYNI szyje, przerabia suknie damskie i dziecinne również bieliznę męską i damską Lwów, ul. Kurkowa 4, m. 1a 5001

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY, Lwów Plac Akademicki 1. — Legalizowane tłumaczenia, podania, referaty techniczne, kosztorysy. — Zlecenia z prowincji odwrotnie. Informacja bezpłatnie. 5095

OCZKA w pończochach wyłapuję maszynowo, stopy podszywam. Lwów, Jacka 30 m. jeden 15878

PRACOWNIA gorsetów, Boimów nr 1 — przyjmuje roboty gorseciarskie oraz łapanie oczek. 15950

CHIROMANTKA-grafologini przyjmuje codziennie od 11—1 i 15—17 prócz niedziel. — Lwów Piaśnika 39. m. 3. kolonia profesorska. 5151

NIEMIECKIE podania, tłumaczenia, — zgłoszenia przedsiębiorstw tanio, fachowo. — Lwów Akademicka pięć. 5095

V. E. M. Oddz. Elektrotechniczny „E. H. G." przyjmuje naprawy i remonty motorów, elektr. kuchenek, piecyków, patefonów. — Kantor przyjęć: Akademicka 14. warsztaty: — Lwów. — Sykstuska 28 i 32. 5124

V. E. M. Remontowa grupa „B" Lwów. Zu der Höhengasse (Chorążczyzny) 18. tel. 23-61. FACHOWA I PRECYZYJNA NAPRAWA I KONSERWACJA rowerów, gramofonów, maszyn do szycia i kuśnierskich, instrumentów muzycznych i elektrycznych przyborów. — REMONT KAS OGNIOTRWAŁYCH. — LAKIEROWANIE ROWERÓW NA GORĄCO WSZELKIE ROBOTY ŚLUSARSKIE. Zamówienia przyjmują następujące warsztaty: 1) Jagiellońska 9. — 2) Sykstuska 17. — 3) Akademicka 26. — 4) Sykstuska 23. 5) Paderewskiego 4 6) Tokarzewskiego 20. — 7) Tokarzewskiego 42. — 8) Tokarzewskiego 85. — 9) Potockiego 38. 5123

KTO PRZEWIEZIE autem osobowym w najbliższych dniach 2 osoby i bagaż pod Tarnów. Zgłoszenia: Kosiński Lwów, Szajnochy 2. w podwórzu. 5122

ZASTĘPSTWA poszukuję z branży żywnościowej, chemicznej — lub farmaceutycznej. Dysponuję kwotą 30.000 zł. Oferty do „Gazety Lw." „№ 15834"

ZAGINIENI

SAMBOR. Wracającego z Rosji do Sambora człowieka, który 7. października podał wiadomość o Michale Byczyszynie, błaga o bliższe szczegóły matka Franciszka Byczyszyn, Lwów, Pełczyńska 9. 15802

MIECZYSŁAW NYCZEK więziony przez N. K. W. D. w Stanisławowie w roku 1940 potem przewieziony do — Lwowa do Brygidek, gdzie przebywał od sierpnia 1940 do czerwca 1941. W czerwcu wywieziony w głąb Rosji. Ktoby wiedział o jego losie proszony jest o podanie wiadomości. Lwów. ul. Paulinów 14a. m. 1. 15556

LUDWIK JASIŃSKI, słuchacz Politechniki, lat 28, uwięziony lipiec 1940 siedział w Brygidkach i na Jachowicza. Kto ma jakąkolwiek wiadomość proszę podać matce Kraków. — Szpitalna dziewięć 15714

STEFANIA KOCHMAN lat 14, wyszła z domu dnia 30. 12. 1941 i dotychczas nie wróciła, ubrana była: czapka imitacja krymki popielata, czarny pluszowy żakiet i granatowa spódniczkę, buty, miała teczkę. Ktoby miał o niej wiadomość, niech da znać — Kochman Franciszek Lwów, Wołyńska 31, m. 28. 5159

PACZKOWSKI Kazimierz, lat 38. wzięty do wojska sowieckiego 15-go kwietnia 1941 r., Besarabia, Izmailska obłast, Arciski rajon, — podobno wracał. Kto wie coś o nim, proszony jest: Lwów ul Aleksandrowicza nr. 15, m. 1, Zaboraki. 5155

ZAWIADOMIENIE

ODDZIAŁ SAMOKSZTAŁCENIA I KASOZNAWSTWA INSTYTUTU BADAŃ PSYCHOTECHNICZNYCH MIASTA LWOWA

przy ul. Handelsstrasse 4. II. p. (dawniej Bourlarda) urządza w mies. styczniu 1942

KURS UŚWIADOMIENIA ZAWODOWEGO
„CZYM JA BĘDĘ?"

Program obejmuje przegląd i opis zawodów, wymaganych zdolności i kwalifikacyj. Zaznajomienie praktyczne z pracą w różnych zawodach. Organizacja, hygiena i bezpieczeństwo pracy. Jak zdobyć kwalifikacje. Samokształcenie i samowychowanie zawodowe. Podstawowe pojęcia z historji i historji kultury w świetle ideologji rasowej. Wycieczki po fabrykach Filmy zawodowe.

Kurs przeznaczony jest dla młodzieży męskiej oraz mężczyzn od 15 r. życia którzy ukończyli szkołę powszechną. Opłata za kurs wynosi 28.— zł. oraz 5.— zł wpisowe. Zgłoszenia do 16-go stycznia 1942 roku przyjmuje Sekretarjat Instytutu Badań Psychotechnicznych miasta Lwowa Uczestnicy kursu będą badani pod względem antropometrycznym.

Dyrekcja
Instytutu Badań Psychotechnicznych miasta Lwowa

5245

KUPNO SPRZEDAŻ

BUCIKI
nowe damskie wysokie, sukno lakier pierwszorzędny wyrób, duży numer, takież kalosze — sprzedam. Lwów, Mieczyńskiego 50, I. p. 15864:

SKARPETKI,
pończochy, męskie (sianokówki) — sweter, pullower, rękawiczki włóczkowe sprzedam. Od 12—5-tej. Lwów, Jacka 30, m. 1. 15877

SPRZEDAM
rękawiczki damskie wełniane, — balię blaszaną. — Lwów, Nabielaka boczna 37 a. 15879:

BUTY
z cholewami oficerskie 43 kupię. Lwów — Rogatka Janowska, Szlachecka 18, parter lewy. 15864

ZEGAREK
męski, najchętniej ręczny kupię. Listy „Gazeta Lw." „№ 15949"

KOŻUCH
podróżny sprzedam Lwow, Kampiana 11 a, m. 3. 15875:

KUPIĘ
ubranie męskie i sweter damski. — Listy „Gaz. Lw." „№ 15888":

KUPIĘ
motocykl z przyczepką. Listy „Gazeta Lwowska" — „№ 15931":

SPRZEDAM
rower chłopięcy o dwóch kołach. Oglądać 2—4. — Lwów Wałowa 19, m. cztery. 15872:

KUPIĘ
chemię technologiczną (receptura!na). Podać autora cenę do „Gazety Lw." „№ 15878":

WÓZEK
głęboki „Konkon" w bardzo dobrym stanie, kapka jedwabna na wózeczek oraz botki zakopiańskie na 2 l. sprzedam Lwów, Torosiewicza 15 a, m. siedm. 15927:

KUPIĘ
firanki siatkowe szantilowe, maszynowe, karnisze. — Cena, adres „Gazeta Lwowska" — „№ 15871":

KUPIĘ
futro krymskie w dobrym stanie. — Listy „Gaz. Lw." „№ 15972"

KUPIĘ
maszynę do pisania, obojętna marka ewent. walizkową. Lwów, Kopernika 30, L. Stenopis

UWAGA
introligatorzy! — Sprzedam wy grzebień do maszyny do perforowania i bigaparat. Wiadomość: Ślusarnia Lwów ul. Rzeźnicka siedm. 15947:

SPRZEDAM
garnitur klubowy i biurko. Lwów — Lindego 9/7, III. piętro. 15951:

FUTRO
krymki, — brajtszwance pierwszorzędne kupię. Listy „Gazeta Lw." „№ 15850"

FORTEPIAN
króciutki krzyżowy sprzedam okazyjnie. Lwów, Grottgera 10/5. 15986

ZIEMIANIE
bundę nową z pierwszorzędnej wełny sprzedam. Listy: „Gazeta Lwowska" „№ 15988":

NA SPRZEDAŻ
palto zimowe męskie, rower, garderoba, obrazy. — Lwów, Romanowicza 12 b. m. ośm. 15928:

SPRZEDAM
maszynę do szycia Singera gabinetowa, mało używana. Lwów, Piaskowa pięć mieszkanie cztery. 15935

SPRZEDAM
futro męskie w bardzo dobrym stanie. Lwow, Piaskowa pięć, mieszkanie cztery. 15934

CIEPŁY
płaszczyk do sprzedania dla dziewczynki od 7—10 lat. Lwów, Łyczaków 215. 15933:

PALMĘ
bardzo piękną — ogromną sprzedam Lwów, Ujejskiego cztery, m. siedm. 15536

KUPIĘ
ubranie sportowe, pumpy, obrazy, rower damski. Oferty „Gaz. Lw." „№ 15597"

SANECZKI
z oparciem sprzedam. Lwów, Potockiego 55. 15382.

FUTRO
męskie sprzedam tanio i watalinę. Lwów, Gołąba 10; m. trzy. 15621

ROWER
wyścigowy LANGNER, rury renald, dwie par gum nowych zapasowych. Patefon elektryczny uniwersal, skórzana oprawa, 40 płyt. Lwów, Wołyńska 27, I. p., m. ośm 15918:

SPRZEDAM
opał. Lwów, Bilińskich 30, 3 dzwonek, m. pięć, godzina 12—14. 15481

KUPIĘ
Sirolina „Roche"; Lwów, — Wałowa dwa, drzwi pięć 15590

INSULINĘ
sowiecką sprzedam Lwów, Lwowskich Dzieci 3, m. pięć, między 2—4 pop. 15997:

KUPIĘ
śniegowce, wysokie kalosze na buty nr 42 a sprzedam sukienkę wełnianą. Zgłoszenia między 11—1, Lwów, ul. Hauke Bosaka 1, m. sześć 5080

SPRZEDAM
jedną lub dwie tony drzewa opałowego rąbanego. — Poważne oferty — „Gazeta Lwowska" „№ 15860":

PÓŁBUCIKI
nr 40, śniegowce na 2—3 letnie, — pierzynkę niemowlęcą sprzedam. — Lwów, Pawlikowskiego 19, m. dwa 15967:

TONĘ KOKSU
hutniczego sprzedam. Oferty „Gazeta Lwowska" — „Nr 15965"

FUTRO
do sprzedania Nutria, wierzch marengo, krymka. — Lwów, Dominikańska dziewięć, II. p., mieszk. siedm. 15975:

SPRZEDAM
Męską ręcznej roboty, ślubną suknię na szczupłą, pullower nowy, beret filcowy, — kurtkę męską. Lwów, ul. Wolność 10, II. p. mieszk. 14. 15957:

BUTY 39
sprzedam Lwów, Koszarowa 24 — Boczna Janowskiej 15958

SPRZEDAM
gablotkę mosiężną niklowaną 1.70x35 cm. nadającą się do bufetu lub cukierni. Ślusarnia Lwow, Na Bajki nr 10. 15870:

KUPIĘ
futro damskie — czarne. Listy „Gazeta Lwowska" — „№ 15913"

DO
sprzedania kalosze męskie nr 42 i 44 nowe. Między 10 a 12. Lwów, Żółkiewska 42 b, m. 6. 15919:

DO
sprzedania maszyna do pisania — marki „Halda" — Wiadomość: Pracownia Lwów, — Krakowska sześć. 15917

KUPIĘ
dobry płaszcz damski letni i kawałek koronki granatowej. Lwów, Heninga 11, m. 1. 15889:

CZÓŁENKA
czarne Sn 37, półbuciki 44/42 sprzedam. Lwów, Pełczyńska 31, I. p., prawo, 1/2 4—6. 15914:

Z POWODU
wyjazdu sprzedam: króliki Chinchille, Bobry Wiedeńskie, Niebieskie angory, kury Karmazyny, gołębie Rysie polskie, Bocianki i Sroki angielskie. Lwów, Sygniówka Wielka, Martynowska dziewięć A. 15654

SPRZEDAM
SPRITZPISTOLET duży Krautsberger, warsztat stolarski, płótno malarskie, dychta, kapelusz Habig. — Lwów, Kościuszki pięć, mieszk. 15, od 3-ciej po poł. 15552

SPRZEDAM
kożuch, buty 42, palto, kurtkę futrzaną damską od 16—18. Lwów pl. Mariacki 5, I p., mieszk. 16. 15666

KUPIĘ FORTEPIAN
lub pianino dobrej marki. Zgłoszenia: Lwów, Chorążczyzny 22/2, I. piętro 15984

BUTY
rybackie sprzedam Lwów, Bema 29; III. p., g. 18—20. 14475:

NAJSTARSZA
aryjska firma
JAN SELTENREICH
ZEGARKI, BIŻUTERIA.
Wszelkie naprawy Lwów, Plac Halicki 14 13984

ZNACZKI POCZTOWE
zanim sprzedasz spytaj mnie. Kupuję stale zbiory, partie, arkusze — bloki (nawet sklejone) płacę najwyższe ceny. — ŚWIAT FILATELISTYCZNY Kraków, Floriańska 5 mieszk. 16. 14669

FARBY
firma Tarchalski z Warszawy — BARWNIKI „KOLORYT" do domowego farbowania tkanin SPRZEDAJE KUPCOM — przedstawiciel — Lwów, Tarnowskiego 30, m 5 15235

SZLAUCH
gazowy długi kupię. „Gaseta Lw." „№ 5012":

SPRZEDAM
trzewiki nowe 37, łyżwy, stoły, krzesła. Lwów, Łazarza 10/3, między 15—17. 5051:

OBRAZY, ODKURZACZ
kupię. Oprawę: Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 15057"

„NOWOCZESNE
urządzenie kuchenne, jadalnię, odkurzacz, obrazy — rower damski, męski, kupię. Listy: „Gazeta Lwowska" „№ 15598"

PATEFON
elektryczny i sprężynowy oraz płyty sprzedam Lwów, Jabłonowskich 36; mieszk. dziewięć, od 4—6. 15707

KUPIĘ
obrazy malarzy polskich i zagranicznych. — Podać treść i wymiar. — Listy „Gaz. Lw." „№ 15706"

PIANINO,
fortepian i fisharmonię kupię zaraz Listy „Gaz. Lw." „Nr 15150"

ZNACZKI POLSKIE
i Gubernatorstwa znajdziecie dokładnie opisane Cenniku - Katalogu 1942. Dwanaście fototablic, trzysta dwadzieścia znaczków. Przekazem 7.20, zaliczeniem 8.80.
Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 15624

„PROSTATA"
sprzedam — pencer nieużywany. Lwów, Wagilewicza dwa, I. 10 5049:

GABINET MĘSKI
klubami, — same kluby, wagę stołową z ciężarkami, lisa srebrnego kupię. Zgłoszenia — Lwów, Kochanowskiego 22/8, godz. 16—18. 15650

FILATELIŚCI
natychmiast żądajcie naszych bezpłatnych ofert. — Stronczak, Tarnów, Wekslarska nr 15. 15919

POSZUKUJĘ
cylinder jakikolwiek stan z tłokiem lub bez do motoru Willersa 125 kubików. Kraków, Orkana ośm. Firma Słowik. 4:

FILATELISTÓW
setki uniknie błędów przy zbieraniu znaczków, kupując specjalny „Podręcznik". — Przekazem 4.40 — zaliczeniem 7.—. Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 15629

ŁAŃCUSZEK
męski, — FUTRO tchórze i perskie, srebro 12 osób kupię. Zgłoszenia: — Lwów, Kochanowskiego 22/8, godz. 16—18. 15649

DYWAN PERSKI
także USZKODZONY kupię Listy „Gaz Lw." „Nr 14236"

OBRAZY
kupię wybitnych polskich artystów. Oferty „Gaz. Lw." „Nr 14247"

BIBUŁKI PAPIEROSOWE
wąskie szerokie — zeszyty rysunkowe papiery, poleca — Dworski, Kraków, Grodzka 45. 14485

WYSPRZEDAŻ
starych materiałów żelaznych używanych płyt kuchennych, rusztów. — Lwów, Żółkiewska nr 155 15806

KUPIMY NARZĘDZIA
ślusarskie, kowalskie, stolarskie, — stal narzędziową, opony do samochodów sowieckich — pompy odśrodkowe dźwigi, pasy, gurty itp. Lwów — Batorego 4, mieszkanie dziewięć. 14984

KUPIĘ
maszynę do szycia, zamienię piecyk pokojowy szamotowy na kuchenkę żelazną przenośną. Listy „Gaz. Lw." „№ 5046":

KUPIĘ
1.20 materiału brązowego lub takież długie spodnie. — Lwów, ul. Hauke Bosaka 20, m. 4; popoł. 5048:

BUCIKI
męskie 37, 42 i półbuciki 48 sprzedam. Lwów Lwowskich Dzieci 10, m. 14. 5050:

SPRZEDAM
barak drewniany i deski. Lwów, ul. Szeptyckich 19, — Fedyniak. 5047:

FILC
na boty oraz boty sprzedam. Lwów, Zofii 59, m. sześć. 15600

SPRZEDAM
nowe buciczki nr 27 i 29, nową poszwę kolorową, — palto zimowe. — Lwów, Leszczyńskiego 28/9. 5030:

KUPIĘ
ubranie ciemne w bardzo dobrym stanie na 1.70 szczupły oraz 2 kołdry jedwabne puchowe Lwów — Rogatka Janowska — Szlachecka 18, parter lewy. 5034

DO
sprzedania kurtka futrzana nowa i ubranie zimowe — nowe. Lwów, Zielona 24, m. pięć. 5031:

SPRZEDAM
saneczki, stół, stołki kuchenne, — lampę na biurko, piłę, siekierę, — przybór do golenia, welon ślubny, nożyczki. — Lwów, ul Jakuba Strzemię dziewięć, m. pięć. Oglądać: 3—7. 5025:

KASĘ
Wertheimowską nulkę sprzedam — Lwów, Keja 4, — drzwi trzy. 5026:

SPRZEDAM
pokrowiec na chłodnicę Chewrolet 1939 oraz łańcuchy przeciwślizgowe wymiar 160x16 „Gazeta Lwowska" „№ 5019":

POŃCZOCHY
damskie wełniane i jedwabne pantofelki 36 czarne — zamszowe — sprzedam. Oferty „Gazeta Lwowska" — „№ 5021".

OPAŁ
bukowy półtorej tony sprzedam. — Listy „Gaz. Lw." „№ 5020":

SPRZEDAM
raglan prawie nowy. Lwów, Marka nr 16/6. 5102:

LISTY ZASTAWNE
lwowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego — kupi — Markowski Jarosław — Poniatowskiego 17 12808

KUPIĘ
futro karakułowe, pianino lub krótki fortepian krzyżowy. Nowy Lwów, Pomorska 56. 15616

SPRZEDAM
piękny ciepły nowy szlafrok dwustronny. Lwów — Ptaśnika 39, I. p. 15959:

WŁÓCZKOWY
nowy kaftanik — nocny sprzedam — Lwów, Mączyńskiego 60, I. piętro. 15885:

FORTEPIAN
Petrofa sprzedam. Lwów, Piekarska nr 16, m. 25, — Romanów. 15978:

PÓŁBUCIKI
czarne 3ᴅ do sznurowania sprzedam Lwów, Hołówki dwa, m. sześć. 15976:

SPRZEDAM
maszynę do szycia nożną. Lwów, Kochanowskiego 45; I. p., m. sześć. 15911

KUPIĘ
złote precioza, bryllanty. Listy „Gazeta Lwowska" — „№ 15973"

KUPIĘ
kamasze narciarskie, grube wełniane skarpetki. Kartki lub osobiście Lwów, Hoffmana pięć, m. 4. 15970:

KUPIĘ
file, wojłok. Gerus Lwów, Romanowicza l. 11. 15968

FORNIRY
mirtą — forniry orzech na sypialnię sprzedam. — Lwów. Kasztelańska pięć, m. 1. 15962:

KUPIĘ
futro karakułowe, krymkę lub sealskinowe. Lwow, ulica Grottgera 10/ 15985

KUPIĘ
chodnik dywanowy kapę na stół perską, kilimową lub inną ładną, linoleum duże do kuchni. Listy „Gazeta Lwowska" — 15956:

KUPIĘ
futro damskie — breitszwance, sealskiny, stan i gatunek pierwszorzędne. Listy „Gazeta Lwowska" — „№ 15955":

SPRZEDAM
damskie futro — braitszwancowe z „łapek" sportowy, na wzrost średni w nowym stanie. Lwów, ul. Janowska 48, m. dwa. 15857:

SPRZEDAM
ubranie smokingowe, sukienkę jedwabną szafirową, damskie śniegowce brązowe nr 36 i chustkę czarną — wełnianą. Lwów, Wyspiańskiego 26: drzwi trzy, 12—5. 15912:

SPRZEDAM
łóżko z siatką i materacem, 20 kg. gwoździ dwucalowych 50 kg. 3 1/2 cal. Lwów, Pierackiego 12/9. 15953:

SPRZEDAM
nowy męski kryty materiałem kożuch Listy „Gaz. Lw." „№ 15869"

FLASZKI
rozmaite kupuje M. Lindenberg — Lwów, Kazimierza W 21, w podwórzu. 15013

KUPIĘ
kożuszek niekryty możliwie zakopiański, wzrost średni oraz lisa srebrnego w stanie pierwszorzędnym. Oferty „Gazeta Lw." „Nr 15990":

MĘSKIE
meszty 40—41 prawie nowe, futerko kapuza, śniegowce białe dla dziewczynki 4—5 lat — sprzedam. Lwów, Reymonta 6/4. 15268

SPRZEDAM
domek, duży ogród Wiadomość Lewandówka, Ciasna 9, u gospodarza. 15672

SPRZEDAM
sarzutkę męską — ciemną, garnitur żakietowy garnitur smokingowy — garnitur czarny — wizytowy, średniej miary, pierwszorzędnej firmy. Lwów ul. Zofii 1. 29 — II. p., m. trzy od 12—2, 4—5 1/2. 15609

PIECYK
żelazny szamotowy do sprzedania. — Lwów, Sykstuska 24, sklep., m. pięć 15950:

MARYNARKĘ
kamgarn ciemną używaną na wysokiego kupię. Zgłoszenia: Lwów, ul. Żółkiewska 30, — II. piętro. 15988:

PARCELĘ
kupię. Szczegółowe warunki „Gazeta Lwowska" — „№ 15536"

EFEMERYDY ASTRONOMICZNE
albo astrologiczne, oraz dzieła z tych dziedzin we wszystkich językach kupuję. Podać roczniki, ceny, do Adm. „Gazety Lwowskiej" pod „№ 15902"

BUTY
narciarskie 37 prawie nowe i koń na biegunach do sprzedania. Lwów, Piaskowa 22, 1-szy dzwonek z góry. 15909:

SPRZEDAM
wiszącą lampę naftową i łóżko żelazno - mosiężne. — Lwów, Lwowskich Dzieci 22, m. trzy 15908

WĘGIEL
kupię. Lwów, Łyczakowska 24 a, — m. siedm. 15932.

SPRZEDAM
nowy raglan zimowy, ciem. popiel., na szczupłego mężczyznę. Lwów, Jelinka 12, m. dwa (boczna Gipsowej) Oglądać od 3—5. 15901

SPRZEDAM
2 ubrania męskie, 2 kapelusze męskie, czarne czółenka 36—7, czarną wełnianą sukienkę. — serwis szklany, — lampy elektr. Oglądać od 4-tej pop., Lwów, Snopkowska 39/7. 15904:

CAMPOLON
Sykoton kupię. — „Gazeta Lwowska" „№ 15903"

FORTEPIAN
niemieckiej marki sprzedam tanio. — Wiadomość w gmi nie w Zimnej Wodzie. 15305

SYGNETY OBRĄCZKI, PIERŚCIENIE
wykonuje z danych materiałów firma: JAN WOJTYCH Lwow, Akademicka 8 — Rok założenia 1896 — Galwanizacja — GRAWURY, — HERBY W KAMIENIACH. 15093

TYGRYS
n. herbaty zastępuje prawdziwą mieszkanie. — Wytwórnia „Anmusy" Żydaczów. 15345

TYGRYS
n. herbaty — zaoszczędza cukier. Wytwórnia „Anmusy" Żydaczów. 15348

KUPIĘ
zaraz śniegowce czarne damskie — jedynka nr 38 bezików. Zgłoszenia: Lwów, Tokarzewskiego 72, II. p., m. siedm. 15582

TYGRYS
n. herbaty sporządzona jest z owoców i jarzyn. — Wytwórnia „Anmusy" Żydaczów. 15344

KUPIĘ
elektryczną burmaszynę, szafkę na instrumenty, aparat do wypalania koron porcelanowych Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 15543"

4 stycznia 1942

Premiera!

»Varieté«

Lwów, ul. Franciszkańska 7.

z udziałem **baletu H. Wierzyńskiego**

Początek przedstawień o godzinie 15, 17, 19

Przedsprzedaż biletów w biurze „Reklama", Sykstuska 21. 11421

KUPNO SPRZEDAŻ

MATERACE rosharowe, granatowy sweter damski sprzedam. — Lwów, Czereśniowa dwa. 5019:

SWETER nowy ręcznej roboty dla szczupłej sprzedam. Lwów. Łyczakowska 189: w podwórzu, od 2—4. 5014:

KUPIĘ eleganckie skandynawy nr 42. — Sprzedam angielski koc podróżny. Lwów, Bogusławskiego 14, m. dwa 5015:

KUPIĘ okazyjnie tapczan, materace, — szafę trójdzielną, stół, krzesła, — obrazy malarzy polskich, dobry stan. Podać ceny. Listy „Gazeta Lwowska" — pod „№ 5007":

KORZYSTNA SPRZEDAŻ. Kupię boty nowe lub w dobrym stanie, czarne, szare, lub białe nr 38-39. Zgłoszenia: Lwów Janowska nr 70 — I. piętro, m. jeden 5010:

DRZEWO sprzedam. Kupię trzewiki nr 45 — pierzynę. Lwów, Teatyńska 27, — mieszk. 12. 5002

SPRZEDAM pompę Garwensa ssąco - tłoczącą 1.5 cala leżącą. — Lwów, Jasna trzy m. trzy, boczna Pierackiego, od g. 17—19. 5003

KUCHENKA żelazna do pieca kaflowego, piecyk elektryczny, garnuszek elektryczny sprzedam. Lwów, Chorążczyzny 24/4, podwórze 15965:

KUPIĘ czarnego lisa w doskonałym stanie Listy „Gaz. Lw." „№ 5105":

KUPIĘ nowoczesne: tapczan, karnisze — orzech kaukazki, firanki, lampę wiszącą, 2 nocne. — Lwów, Rybacka 7, m. pięć. 5110:

FUTRO męskie sprzedam. Lwów, Tarnowskiego 28, m. 18; między 12—1. 5109:

JESIONKĘ męską używaną na średniego sprzedam okazyjnie. — Lwów, Częstochowska 10, m. jeden 5061:

KUPIĘ koszulę męską — białą 38 motylek czarny, koszule 38 39, 40 kolorowe — trenczkot na średniego [illegible]. — Lwów, Halicka 15 mieszk. sześć, od 5-tej popoł. 5064:

DO sprzedania płaszcz damski granatowy. Lwów, Pijarów 9, II. p., mieszk. 19. 5074:

SPRZEDAM kurtkę selskinową. Lwów, — Kalecza Boczna trzy, I. p. 5082:

SPRZEDAM futerko damskie 3/4 nutrie, ubranie męskie popielate, wzrost średni dwie siatki do łóżek, jedno łóżko jesion, pult duży dębowy do sklepu lub biura. Lwów, Batorego 84, m. 2. 5081:

SPRZEDAM futro damskie; — Kupię węgiel. Listy „Gazeta Lw." „№ 5084":

KUPIĘ skórki rękawiczkowe. Listy „Gazeta Lw." „№ 14222"



— Cierpliwości, złotko moie! Jeszcze tylko trochę śniegu, a będziemy mogli całować się, niezauważeni przez nikogo!

KOSTIUM zimowy eleganckl, czarną wełnianą suknię sprzedam. Lwów, Dwernickiego 32, m. trzy. 15964:

KUPIĘ futro damskie — krymka lub breitschwantze. Podać cenę. „Gaz. Lw." „№ 5104"

PŁASZCZ selskinowy w dobrym stanie na średnią osobę, kilim 2 x 1 1/2 i bucikl narciarskie 37 sprzedam. Listy — „Gazeta Lwowska" „№ 5101".

KUPIĘ ubranie oraz futro w pierwszorzędnym stanie. Zgłoszenia: Lwów, ul. Grochowska 55, m. 1, — między 14—16. 5107:

KUPIĘ natychmiast trzy metry podszewki brązową albo beżową. Lwów, Żulińskiego 10/21. 5111:

KUPIĘ rower dziecięcy na 3 kołach, buciki dla 4-letniego dziecka. Lwów. Mięczyńskiego cztery, (boczna Łyczakowska) mieszk. dwa. 5025

KUPIĘ karakuł duży ładny. Lwow, Kochanowskiego 45; m. sześć. 5114

SPRZEDAM futro selskinowe z kapiszonem. Lwow, Kochanowskiego 45 m. sześć 5113

PIEC gazowy — płaszcz zimowy damski — 6 foteli, stolik do sprzedania. Lwów, pl. Kapitulny 7 — II. p., mieszk. 12, od 10—1. 5054:

OBRAZ włoski cenny duży sprzedam. Poprzeczna 16, m. jeden, Boczna Kulparkowskiej. 5056:

KUPIĘ nowe kołdry lub mało używane — pierwszorzędny gatunek i chodnik dywanowy. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 5071":

KUPIĘ śniegowce lub boty na nr 37 — i płaszcz zimowy — Lwów, Kazimierzowska 35, m. jeden 5060:

SPRZEDAM wzmacniacz Lwów Kochanowskiego dwa, „Warsztat". 5066:

SPRZEDAM meszty granatowe nr 35 lub zamienię na nr 37 lub kupię. Lwow, ul. Kurkowa 28, mieszkanie trzy. 5069.

SPRZEDAM tanio kuchenkę gazową i elektryczną 110 volt Zgłoszenia: Lwow, Pierackiego 30, mieszkanie 1 5068:

NARCIARSKIE buciki damskie — 38—39 sprzedam: Lwów, Głowińskiego 17, mieszkanie dziewiętnaście. 5073:

SPRZEDAM kostium damski — pierwszorzędny i wózek głęboki. — Lwów, Kraszewskiego 19, mieszkanie dwa. 5072:

KUPIĘ berlacze zakopiańskie nr 37 w dobrym stanie. Śniadeckich 3 I. piętro, mieszk. trzy. 5076

KUPIĘ piec żelazny — „Wiktorius", czapkę męską dużą futrzaną z uszami lub skórkę na czapkę. Od 2—4; Bieniadecka Lwów Fleszara 11, boczna Nabielaka. 5077

FLASZKI apteczne i perfumeryjne różnego rodzaju kupuje — „Skup" Lwow ul. Kazimierza W. 21 w podwórzu. 5086

NOWĄ otomanę sprzedam ewent. zamienię za półbuciki nr 42 Kolonia Krzyweczycka, Uciecha 65. 5088

SPRZEDAM łóżko składane — metalowe, siatkę, materace włosienne, buty narciarskie nr 41 1/2. — Lwów, Pochyła 12 mieszk. 1, boczna Kadeckiej, godzina 15—18. 5065:

DRUT MIEDZIANY izolowany, — dwa razy bawełnia 0.7 mm. około 2 kg. do przewijania elektromotoru zakupi „Enego" — Lwów, Sykstuska nr 37, II 5080

SPRZEDAM urządzenie gabinetu lekarskiego i kufer - szafę. Romanowicza 3. II. p. m. 6. od godz 3—5 5149:

KUPIĘ irchę kolorową. — Zgłoszenia: Lwów Ks. Ostrogskich 3, I. p. 5041:

KUPIĘ boty damskie nr 40 i dziecinne nr 22 w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia: Lwów, ul. Kołłątaja trzy, — sklep z żarówkami 5036

MASZYNĘ do szycia i haftu Singera nożną — krytą nową sprzedam. Lwów, Pasaż Hausmana 1; I. p., m. trzy. 15528:

DENTYSTYCZNE cementy, porcelany, gilzy, lekarstwa, sprzedaje Irena Pyrkowa — Kraków, Asnyka trzy. 8

KUPIĘ śniegowce damskie Węgiel! Drzewo! Książki powieściowe! — Widokówki najrozmaitsze!! — Listy „Gaz. Lw." „№ 5046"

BUTY juchtowe saperki nr 43 kupię. — Lwów, Lelewela dwa, I. p., przez podwórze. 5039:

BOTY zakopiańskie — nr 38—39 kupię. — Lwów. Kurkowa 22b. mieszkanie 4. popołudniu. 5150:

SAMOWAR tulski przedwojenny kom letny kupimy. Zgłoszenia telefon 219-62. 5139:

WĘGIEL kupimy. Zgłoszenia telefon 219-62. 5138:

KUPIĘ dziecinne botki zakopiańskie numer 30. ubranie sportowe, wymiar 180 — sz supły — sprzedam nowe bucieczki dziecinne nr 27 z śniegowcami — Lwów. Zamarstynowska 64. — Popowicz. 5137:

ŻARÓWKI „Philips" i „Osram" elektryczne i instalacyjne materiały, igły i dodatki do maszyny do szycia oraz naprawa maszyn do szycia — Jan Łomaga. Lwów Kołłątaja 3 5132

SZAFĘ trójdzielną, pianino dywan, kilimy, ubranie jasne kupię Zgłoszenia „Gazeta Lw." „Nr 5126"

KUPIĘ łapki - brajtszwance w pierwszorzędnym stanie. — Lwów. Hetmańska 22. m. 9. 5127

SPRZEDAM buciki narciarskie damskie 37. kombinezon — czapeczkę dziecinną, balję — Lwów, Sakramentek 4. parter prawy. 5129:

Z. H. G. Chorążczyzna 18 MASZYNY do PISANIA — warsztaty reparacyjne. — Kantor przyjęć Akademicka 14 — Warsztaty. Sykstuska 32 i Rynek 21 5123

SPRZEDAM walonki, śniegowce nr 35 i buty nr 37 Lwów. Przejazd 10 (boczna Ostrołęckiej) 5521:

SINGER maszyny — części, oliwa, pedały. — Tanie fachowe naprawy. „Technoservice" Lwów — Akademicka pięć. 5099

UBRANIE angielskie półbuciki nr 44 buciki narciarskie nr 38 kalosze nr 13 do sprzedania. Pracownia obuwia. — Lwów. Zakładników jeden. 5118:

KUPIĘ damskie futro najchętniej selskiny. Zgłoszenia „Reklama" Lwów Sykstuska 21 „Selskiny". 5204

KUPIĘ futro damskie w dobrym stanie. — Zgłoszenia. Lwów. Szeptyckich 41. m. 7. od 8—10 i 18—20 5119

DAMSKI czarny sweter nowy kupię. Lwów. Przejazd 10 (boczna Ostrołęckiej). 5120:

SWETRY, dwa męskie i damski. bardzo ciepłe. palto zimowe — sprzedam. — Futro damskie, murmle. pierwszorzędny — sprzedam lub zamienię za zegarek pierwszorzędn. — ewentualna dopłata Listy „Gazeta Lw." „Nr 5117"

SPRZEDAM szlafrok damski — futro łapki. buciki damskie 36. 38 — męskie narciarskie. firanki. — damską torbę. Lwów. Pijarów 27. parter od 2-giej. 5115:

SPRZEDAM raglan męski. — obrus. firanki — Lwow. Rozwadowskiego 38 od 2—5 5116:

ZEGAREK damski Tissot modern chromo - nikiel sprzedam. — Lwów. Piotra 6/2, od 17—19. 5090:

ELEKTRYCZNE GAZOWE piece — kuchenki, żelazka, gwarantowane wielki wybór. „Technoservice" Akademicka pięć. 5096

REDAKCJA PRZYJMUJE OD G. 10—11. RĘKOPISÓW NIE ZWRACAMY. ZA TERMINOWY DRUK OGŁOSZEŃ WYDAWNICTWO NIE ODPOWIADA.
TEL. SEKRETARIATU REDAKCJI 202-23. DRUK. „GAZETY LWOWSKIEJ", LWÓW, SOKOLA 2. TEL. ADMINISTRACJI 200-06.